Mieszkańców Raciborza ucieszyło nowe połączenie kolejowe **str. 4**

FOT. MAT. REGIOJET

„Rambo" wszedł na amerykańskie ekrany 22 października 1982 r. W Polsce zdelegalizowano właśnie „Solidarność". str. 9

POD PARAGRAFEM

DZIENNIK ZACHODNI

LAT

Czwartek 18.12.2025

www.dziennikzachodni.pl

Nr 293 (24 444)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Katowice Airport za 35 mln zł rozbuduje terminal pasażerski **str. 2**

FOT. ADAM JANKOWSKI

Duże zmiany na korzyść w szpitalu w Zawierciu **str. 5**

Sejm nie odrzucił weta prezydenta ws. tzw. ustawy łańcuchowej **str. 8**

FOT. REDAKCJA POLSKA PRESS

JAWORZE

Mówią „nie" wycince drzew **str. 6**

FOT. LAS WOKÓŁ MIAST

KOMUNIKACJA

Świąteczny rozkład jazdy w GZM

Pasażerowie komunikacji publicznej na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii muszą liczyć się ze zmianami rozkładu jazdy autobusów i tramwajów w okresie świąteczno-noworocznym. Zaplanowano specjalne rozkłady jazdy, wcześniejsze zjazdy autobusów i tramwajów czy zawieszenie niektórych linii.

Czytaj str. 3

Sport

– Nie wierzę w prywatyzację Górnika – mówi Krzysztof Lewandowski **str. 16**

Nr ISSN 2353-6195 Nr indeksu 350-079

9 772353 619048 51

OBRONNOŚĆ W GLIWICACH BĘDĄ PRODUKOWAĆ, OBSŁUGIWAĆ I SERWISOWAĆ CZOŁGI K2PL

Bumar-Łabędy z kolejną ważną umową na transfer technologii

Arkadiusz Biernat
a.biernat@dz.com.pl

Na Śląsku będą obsługiwać i remontować nowoczesne czołgi. Zakłady Mechaniczne Bumar-Łabędy nabędą technologię opracowaną w Korei Południowej, dzięki której będą miały zamówienia na kolejne kilkadziesiąt lat.

W Warszawie podpisano kolejne ważne umowy dotyczące czołgów K2 i K2PL. Czarne Pantery dostarcza do Polski Hyundai Rotem z Korei Południowej. Najnowszy kontrakt zakłada też produkcję w Zakładach Mechanicznych Bumar-Łabędy.

Przedmiotem umowy sublicencyjnej, zawartej między Skarbem Państwa – Agencją Uzbrojenia – a Zakładami Mechanicznymi „Bumar-Łabędy" S.A., jest przekazanie nabytych od spółki Hyundai Rotem Company w powyższym kontrakcie licencyjnym uprawnień do realizacji czynności w zakresie obsług, napraw i przeglądów czołgów K2GF oraz K2PL.

Podpisanie umów licencyjnych stanowi naturalną kontynuację realizacji drugiej umowy wykonawczej na zakup czołgów K2PL, zawartej 1 sierpnia 2025 roku. Umożliwi to pozyskanie technologii dla Skarbu Państwa oraz jej dalsze sublicencjonowanie na wybrane podmioty polskiego przemysłu obronnego.

W przyszłości, na dalszych etapach pozyskiwania czołgów K2 dla Wojska Polskiego, planuje się rozszerzenie zakresu umowy licencyjnej m.in. o zdolności MRO dla pojazdów towarzyszących, które będą produkowane w Gliwicach.

– Działania te zwiększą nie tylko możliwości polskiego przemysłu obronnego, ale również Sił Zbrojnych RP w zakresie odtwarzania zdolności operacyjnych. Celem niniejszej umowy jest również wykreowanie transgranicznych koalicji zwiększających zdolności w zakresie MRO (obsług, napraw i remontów) – zapowiada Agencja Uzbrojenia.

FOT. ROBERT SZULC

Bumar-Łabędy nabędzie technologię, dzięki której będzie miał zamówienia na kolejne kilkadziesiąt lat. Spółka zbrojeniowa z Gliwic ma też brać udział w produkcji tzw. Czarnych Panter dla Wojska Polskiego

Jak słyszymy w Gliwicach, zawarte porozumienia stanowią kolejny krok w procesie pozyskiwania uprawnień niezbędnych do ustanowienia kompleksowego zaplecza produkcyjnego, obsługowo-serwisowego, logistycznego oraz szkoleniowego dla czołgów podstawowych rodziny K2.

Bumar-Łabędy uzyska dostęp do pakietu kompetencji niezbędnych do obsługi, napraw i remontów czołgów podstawowych K2, w tym między innymi dokumentacji technicznej oraz oprogramowania.

Pozyskana licencja umożliwi uruchomienie w Polsce nowoczesnych zdolności serwisowo-remontowych dla jednego z najnowocześniejszych systemów uzbrojenia wojsk lądowych.

Realizacja projektu znacząco zwiększy poziom bezpieczeństwa logistycznego i operacyjnego Sił Zbrojnych RP oraz skróci łańcuchy dostaw i czas realizacji obsług technicznych.

Podpisane umowy są kolejnym ważnym krokiem w rozwoju kompetencji Bumar-Łabędy jako centrum pancerno--serwisowego.

– Pozyskanie licencji MRO dla czołgów K2 oznacza realny transfer wiedzy, technologii i odpowiedzialności do polskiego przemysłu obronnego – podkreśla Monika Kruczek, prezes zarządu Zakładów Mechanicznych „Bumar-Łabędy", wchodzącego w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

To bardzo ważna informacja dla Bumaru-Łabędy. Eksperci wskazują, że sam zakup uzbrojenia to jedynie 30 procent całkowitych wydatków na sprzęt. Reszta rozłożona jest na dziesiątki lat i jest związana z obsługą, serwisami, remontami i modernizacjami. To oznacza, że gliwicka spółka nie ma co się martwić na brak zleceń w najbliższych kilku dekadach.

To kolejna umowa dotycząca transferu technologii do śląskiego zakładu zbrojeniowego. Pod koniec września 2025 roku podpisano kontrakt z Hyundai Rotem na pozyskanie m.in. narzędzi i wyposażenia produkcyjnego umożliwiającego uruchomienie w Polsce linii montażowej czołgów K2PL oraz pojazdów towarzyszących.

– Idziemy nie tylko w stronę samego zakupu sprzętu, ale przede wszystkim w stronę transferu technologii, utworzenia i utrzymania zdolności do współprodukowania oraz serwisowania czołgów K2 w Polsce. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w negocjacje – mówił podczas wydarzenia Arkadiusz Bąk, pierwszy wiceprezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

Podpisany kontrakt to konsekwencja tzw. drugiej umowy wykonawczej podpisanej 1 sierpnia 2025 roku między Agencją Uzbrojenia a Hyundai Rotem Company. Zakładała transfer technologii obejmujący ustanowienie w spółkach polskiego przemysłu obronnego potencjału produkcyjnego (montaż końcowy) oraz pozyskanie zdolności w zakresie pełnej obsługi i eksploatacji czołgów.

– Dzięki zawartej dziś umowie nasza spółka pozyska technologie, narzędzia i wyposażenie produkcyjne, które pozwolą uruchomić w Polsce nowoczesną linię montażową czołgów K2PL oraz pojazdów towarzyszących. To nie tylko inwestycja w sprzęt, ale przede wszystkim w kompetencje, wiedzę i przyszłość polskiej myśli technicznej. Dla naszej spółki ten projekt to coś więcej niż tylko produkcja wozów bojowych. To odbudowa potencjału Bumaru - Łabędy, który od dziesięcioleci stanowi serce polskiej produkcji pancernej – podsumowała wówczas Monika Kruczek, prezes zarządu ZM Bumar-Łabędy.

eprasa.pl 6a85268645

AUTOPROMOCJA 0011226829

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Zachodni 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

Jutro w naszej gazecie **PULS**

- Siostra Chmielewska: Trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie: w jakim celu daję z siebie więcej?
- Superjednostko, znam cię!

FOT. LOŻA MASORZA

Katowicki Szlam Poetycki już dzisiaj

Marcin Śliwa
Katowice

Dzisiaj w katowickim Music Hubie odbędzie się nadzwyczajna edycja Katowickiego Szlamu Poetyckiego, połączona z wręczeniem dziesiątej Śląskiej Nagrody Kulturowej „Honoris Krauza".

Slam poetycki organizowany przez Lożę Masorza będzie głównym elementem czwartkowego wydarzenia w Music Hub przy placu Sejmu Śląskiego 2 w Katowicach, które rozpocznie się o godz. 18.00. W turnieju na autorską poezję zmierzą się ze sobą slamerzy i slamerki z całej Polski. Zasady są stałe dla wszystkich form slamów poetyckich: czas występu wynosi maksymalnie 3 minuty na osobę, nie można używać żadnych rekwizytów, ani podkładów instrumentalnych, ilość tekstów - dowolna.

- Slam poetycki to undergroundowa, nieformalna impreza łącząca w sobie elementy performansu, jak i sztuki literackiej. Podczas turnieju to publiczność na drodze swobodnego głosowania wybiera najlepszą spośród osób slamujących - wyjaśniają organizatorzy.

Podczas nadchodzącego wydarzenia zostanie wręczona jubileuszowa, dziesiąta już nagroda "Honoris Krauza", której pomysłodawcą jest Loża Masorza. Nagroda ta przyznawana jest osobom ze świata literatury, twórcom popularnym, sportowcom i instytucjom, których oryginalny dorobek może pomóc przybliżyć kontrkulturową śląskość szerokiemu gronu odbiorców. Na wydarzeniu wybrana zostanie także nowa kapituła nagrody.

- W ramach wydarzenia zaplanowano krótkie omówienie historii, idei, tradycji oraz „Pochodzenia Placowego" tytułu, który wpisuje się w większą całość Epopei Placowej #PultFiction, lotym pulta, co zbiyroł ajza - zapowiadają organizatorzy.

Katowice Airport rozbuduje terminal. Szykuje się na większą liczbę pasażerów

Arkadiusz Biernat
Katowice Pyrzowice

Kolejna ważna inwestycja w Międzynarodowym Porcie Lotniczym „Katowice". Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze ogłosiło rozbudowę terminalu pasażerskiego „C". Zadanie pochłonie blisko 35 mln zł.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Katowice Airport należy do grona największych lotnisk regionalnych w Polsce. W 2024 roku z jego siatki połączeń skorzystało rekordowe 6,39 mln pasażerów

Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze podpisało z firmą Budimex umowę na rozbudowę terminalu pasażerskiego C w formule „projektuj i buduj". W tym budynku obsługiwany jest ruch przylotowy do Katowice Airport, obejmujący zarówno kraje strefy Schengen, jak i Non-Schengen.

Budimex rozbuduje obiekt w kierunku zachodnim (w lewą od strony ulicy). W ramach inwestycji powierzchnia użytkowa terminalu wzrośnie z obecnych 6 895 m kw. do 10 413 m kw., a jego długość ze 156 do 235 metrów.

- Powiększona zostanie przestrzeń oczekiwania dla pasażerów przed kontrolą paszportową. Wzrośnie liczba stanowisk kontroli granicznej - z 8 do 16, w tym będzie 6 standardowych stanowisk i 10 bramek ABC (automatycznej kontroli paszportowej) - słyszymy.

Ponadto rozbudowana zostanie hala odbioru bagaży rejestrowanych, gdzie liczba karuzel wzrośnie z trzech do pięciu. Jedna z dwóch nowych taśm, ze względu na swoją długość, umożliwi komfortową obsługę rejsów realizowanych samolotami szerokokadłubowymi, mogącymi zabrać na pokład ponad 300 podróżnych. W ramach inwestycji powstanie również nowy, duży węzeł sanitarny.

Koszt rozbudowy terminalu pasażerskiego C wynosi 34,7 mln zł netto. Planowany termin zakończenia przedsięwzięcia to połowa 2027 roku.

- Chcemy zwiększyć przepustowość infrastruktury terminalowej, szczególnie w kontekście prognozowanego wzrostu liczby pasażerów. W 2025 roku z Katowice Airport skorzysta o ponad 900 tys. podróżnych więcej niż przed rokiem. Zbliżonego wzrostu spodziewamy się w 2026 roku, dlatego podjęliśmy decyzję o rozbudowie terminalu pasażerskiego C - mówi Artur Tomasik, prezes Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego, zarządzającego Międzynarodowym Portem Lotniczym „Katowice" im. Wojciecha Korfantego w Pyrzowicach.

W Pyrzowicach od dwóch lat realizowany jest największy w historii portu program inwestycyjny o wartości ok. 1,8 mld zł, zaplanowany do 2032 roku.

Największą inwestycją w ramach tego programu jest budowa głównego terminalu pasażerskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Aktualnie trwa dialog konkurencyjny, którego celem jest wyłonienie wykonawcy projektu budowlanego terminalu głównego. Umowa z wykonawcą dokumentacji projektowej powinna zostać podpisana w połowie 2026 roku. Zakończenie pierwszego etapu budowy obiektu planowane jest na 2031 rok.

Jak podkreśla prezes Tomasik to kluczowy projekt dla rozwoju lotniska.

- Powiększony terminal C będziemy wykorzystywać także po zakończeniu budowy pierwszej części terminalu głównego - tłumaczy Artur Tomasik.

W ramach programu inwestycyjnego Katowice Airport na lata 2024-2032 trwają inwestycje o łącznej wartości około 230 mln zł netto. Obecnie największym realizowanym projektem, z nakładami wynoszącymi około 130 mln zł, jest budowa multimodalnego węzła przeładunku towarów i paliw w oparciu o bocznicę kolejową. Jest on dofinansowany kwotą 10,1 mln euro ze źródeł Unii Europejskiej, w ramach Instrumentu „Łącząc Europę" (CEF) 2021-2027 Military Mobility. Trwa również budowa czwartego hangaru do obsługi technicznej samolotów oraz drugi etap rozbudowy parkingu terenowego P4.

Pogoda w regionie

Dzisiaj
DZIEŃ **7°C** NOC **0°C**

Barometr **1027 hPa**
Wiatr **płd. 7 km/h**
Biomet **korzystny**

Piątek
DZIEŃ **7°C** NOC **0°C**

Sobota
DZIEŃ **7°C** NOC **0°C**

Niedziela
DZIEŃ **8°C** NOC **0°C**

W najbliższych dniach będzie trochę słońca i - jak na grudzień - ciepło.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816 Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górn.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1812
Odbyła się 1. hiszpańska loteria świąteczna, 2. najdłużej i nieprzerwanie organizowana loteria na świecie; nie przerwano jej nawet podczas wojny domowej.

1958
W USA wystrzelono satelitę komunikacyjnego SCORE, który jako 1. przekazał z orbity ludzki głos. Był poprzednikiem satelitów komunikacyjnych.

1970
Grudzień 1970: wojsko otworzyło ogień do robotników przed bramą Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie. Zginęli Stefan Stawicki i Eugeniusz Błażewicz.

2011
Zmarł Václav Havel, czeski pisarz i działacz antykomunistyczny, 9. i ostatni prezydent Czechosłowacji (1989-1992) i 1. prezydent Czech (1993-2003). JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
k.bak@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterką dyżurną. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

Klaudia Bąk
502 499 561

eprasa.pl 6a85268645

KOMUNIKACJA W ŚWIĘTA DUŻA ZMIANA WIĄŻE SIĘ Z WIGILIĄ, KTÓRA OD TEGO ROKU JEST DNIEM WOLNYM OD PRACY

Świąteczny rozkład jazdy w GZM

Arkadiusz Biernat
a.biernat@dz.com.pl

Pasażerowie komunikacji publicznej na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii muszą liczyć się ze zmianami rozkładu jazdy autobusów i tramwajów w okresie świąteczno-noworocznym.

FOT. GZM

W okresie świąteczno-noworocznym autobusy i tramwaje na terenie Metropolii pojadą inaczej. Przed wyjściem z domu lepiej sprawdzić rozkład jazdy

Zarząd Transportu Metropolitalnego (Transport GZM) organizuje transport publiczny na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, skupiającej 41 gmin na terenie województwa śląskiego, a także kilkunastu sąsiadujących z GZM. Jak poinformowano, tuż przed Wigilią 22 i 23 grudnia 2025 r. komunikacja będzie funkcjonowała według rozkładów ważnych w dni robocze. Jeśli na którejś linii występują różne podtypy tego rozkładu, należy sugerować się wariantem nieszkolnym.

Od środy do piątku, czyli 24, 25 i 26 grudnia 2025 r. ważne będą rozkłady na niedziele i święta. W Wigilię założono skrócenie po godz. 16 czasu kursowania większości linii autobusowych, tramwajowych i trolejbusowych. W każdym z tych dni będą obowiązywać wyjątki, np. niektóre linie będą zawieszone, a na innych obowiązywać będą rozkłady specjalne.

W sobotę (27 grudnia) będą obowiązywały rozkłady jazdy ważne w soboty, a w niedzielę (28 grudnia) ważne w niedziele i święta. 29 i 30 grudnia ważne będą rozkłady jazdy w dni robocze (nieszkolne).

Komunikacja na Sylwester z Dwójką w Katowicach

W środę (31 grudnia 2025 r. - sylwester) obowiązywać mają rozkłady ważne w soboty (niewakacyjne) - zakładające, z wyjątkami, ograniczenie kursów od godz. 18.

Autobusy na liniach M101, 52, 152, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 236, 288, 738 i 950 będą w sylwestra kursowały według specjalnych rozkładów jazdy, a autobusy linii AP, M1, M2, M3, M4, M10, M11, M12, M14, M16, M19 i M116 według rozkładów planowych (bez wcześniejszych zjazdów). W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia dla autobusów nocnych i tramwajów wykonujących kursy nocne będą obowiązywały rozkłady: dla tramwajów rozpoczynających kursowanie przed północą oznaczone jako Sylwester, a dla autobusów 13 linii nocnych oznaczone jako Święta Szczególne lub Nowy Rok.

W związku z organizacją imprezy Sylwester z Dwójką, która odbędzie się przed katowickim Spodkiem, komunikacja tramwajowa i autobusowa w tym rejonie będzie funkcjonowała według rozkładów specjalnych, o czym ZTM poinformuje w osobnym komunikacie.

Obecnie wiadomo, że na liniach M1, M2, M3, M4, M10, M12, M28, M101, 1N, 7N, 130N, 297N, 657N, 672N, 840N i 905N będą wówczas obowiązywały rozkłady ważne w Nowy Rok.

Rozkład w Nowy Rok i na kolejne dni

1 stycznia 2026 r. obowiązywać będą rozkłady jazdy ważne w niedzielę i święta (niehandlowe/niewakacyjne) z licznymi wyjątkami polegającymi m.in. na wyłączeniu jednej linii tramwajowej i 25 autobusowych. Z kolei szereg linii tramwajowych i autobusowych ma jeździć według rozkładów oznaczonych jako święta szczególne.

2 stycznia będą obowiązywały rozkłady ważne w dni robocze (nieszkolne), 3 stycznia ważne w soboty (niewakacyjne), 4 stycznia ważne w niedziele i święta (niehandlowe/niewakacyjne). 5 stycznia ważne w dni robocze (szkolne), a 6 stycznia (Święto Trzech Króli) na niedziele i święta (niehandlowe/niewakacyjne).

- Apelujemy, aby wobec licznych zmian pasażerowie w okresie świąteczno-noworocznym każdorazowo sprawdzali dokładnie rozkład jazdy przed wyjściem na przystanek, np. w serwisie rj.transportgzm.pl - słyszymy.

ZTM zapowiada też, że od 16 lutego do 1 marca 2026 roku, czyli na okres ferii zimowych w województwie śląskim wprowadzi rozkłady jazdy ważne w dni robocze nieszkolne/niewakacyjne.

Symboliczna brama do Bogucic zniknie. Rozbiorą wiadukt

Marcin Śliwa
Katowice

Wiadukt znajdujący się w katowickich Bogucicach przy ul. Markiefki zostanie rozebrany. To część infrastruktury po dawnej KWK Katowice, która nie ma już żadnej funkcji użytkowej.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Wkrótce zniknie z krajobrazu Bogucic. Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Katowicach przystąpi do rozbiórki

Wiadukt kolejowy przy ul. Markiefki to charakterystyczny obiekt, dla wielu mieszkańców będący symboliczną bramą do Bogucic. Wkrótce zniknie z krajobrazu dzielnicy. Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Katowicach w 2026 roku przystąpi do rozbiórki obiektu.

- Wiadukt nad ul. Markiefki, będący pozostałością po dawnej KWK Katowice, zostanie rozebrany ponieważ po zakończeniu działalności kopalni obiekt utracił swoją funkcję użytkową, a także ze względu na jego stan techniczny i konieczność zapewnienia bezpieczeństwa okolicznym mieszkańcom - przekazuje w imieniu MZUiM Barbara Szumilak z Katowickiej Agencji Wydawniczej.

MZUiM uzyskał już pozwolenie na rozbiórkę, a prace, zgodnie z kosztorysem inwestorskim, będą kosztować 1 573 616,49 zł brutto.

- Zakres robót obejmuje demontaż elementów wyposażenia, rozbiórkę przęseł i podpór wiaduktu oraz usunięcie części nasypów po obu jego stronach - wyjaśnia Barbara Szumilak.

Plan likwidacji wiaduktu po KWK Katowice nie jest nowy. Projekt rozbiórki został ukończony już w grudniu 2024 roku.

Przesunięcie terminu rozbiórki spowodowane było generalnym remontem wiaduktu w ciągu ul. Bohaterów Monte Cassino, prowadzonym przez GDDKiA.

Realizacja prac w tym samym czasie skutkowałaby odcięciem kolejnego dojazdu do Bogucic, na co nie wyrażono zgody. Z tego względu rozbiórkę przesunięto na 2026 rok - tłumaczy Barbara Szumilak.

W MZUiM wskazują, że stan techniczny obiektu wskazuje na zaawansowaną degradację i nie pełni on już żadnej funkcji infrastrukturalnej.

- Przystosowanie wiaduktu do jakiejkolwiek nowej funkcji wymagałoby szczegółowych badań oraz bardzo kosztownych prac projektowych i budowlanych. Oznaczałoby to konieczność poniesienia przez Miasto Katowice wielomilionowych nakładów finansowych, nieadekwatnych do możliwych korzyści i rzeczywistych potrzeb miasta - podkreśla Barbara Szumilak.

Zachowanie wiaduktu w ocenie MZUiM naraziłoby miasto na długofalowe koszty.

- Dodatkowo utrzymywanie obiektu w obecnym stanie wiązałoby się również z koniecznością ponoszenia stałych kosztów związanych z jego zabezpieczeniem i nadzorem, co należy uznać za niegospodarne wykorzystanie środków publicznych. Z tych względów rozbiórka jest obecnie najbezpieczniejszym i najbardziej racjonalnym rozwiązaniem - przekonuje Barbara Szumilak.

Pierwszy odcinek kolejowy łączący KWK Katowice ze stacją Katowice powstał już w 1865 roku. Trasa kolejowa prowadziła z kopalni na zachód, równolegle do współczesnej al. Roździeńskiego. Historia wiaduktu, który wkrótce zostanie rozebrany, jest jednak prawie 100 lat krótsza i wiąże się z przebudową centrum Katowic, która miała miejsce na przełomie lat 50. i 60. ub. wieku. Przebudowano wówczas również układ torowy w rejonie KWK Katowice i to właśnie w tym okresie postał wiadukt nad ul. Markiefki. W drugiej połowie lat 60. z obiektu zaczęły też korzystać pociągi nowo powstałej w tym rejonie kolei piaskowej. Po zamknięciu kopalni podjęto także decyzję o likwidacji linii kolejowej, co miało miejsce w 2000 roku.

AKCJA CHARYTATYWNA 0211435034

eprasa.pl 6a85268645

KOLEJE URUCHOMIENIE NOWEGO POŁĄCZENIA UCIESZYŁO ZWŁASZCZA MIESZKAŃCÓW RACIBORZA

Podróż pociągiem bez przesiadek

Ireneusz Stajer
ireneusz.stajer@polskapress.pl

Ruszyło nowe połączenie czeskiego przewoźnika kolejowego RegioJest w Polsce. Czesi uruchomili linię Warszawa - Ostrawa - Praga przez Racibórz, Gliwice, Katowice Pyrzowice.

FOT. MAT. REGIOJET

Z Katowic do Pragi można pojechać bez przesiadek za niecałe sto złotych

Uruchomienie nowego połączenia przez RegioJet ucieszyło zwłaszcza mieszkańców Raciborza. Tam każde nowe połączenie przyjmowane jest z ogromnym zadowoleniem.

- Miasto zostało włączone do nowej oferty kolejowej realizowanej w Polsce, zapewniając pasażerom bezpośrednie połączenia krajowe i międzynarodowe - informuje ratusz.

Bez przesiadek do Pragi i Warszawy

Z Raciborza można obecnie dojechać bez przesiadek między innymi do Warszawy, Pragi lotniska Katowic Pyrzowic, co znacząco ułatwia planowanie zarówno podróży służbowych, jak i prywatnych.

To rozwiązanie poszerza dostępne możliwości komunikacyjne i zwiększa mobilność mieszkańców regionu.

Wzmocnienie roli Raciborza na kolejowej mapie kraju

- Nowe kursy stanowią istotne wzmocnienie roli Raciborza na kolejowej mapie kraju, poprawiając dostępność miasta oraz jego atrakcyjność pod względem turystycznym, edukacyjnym i gospodarczym - ocenia urząd miasta.

Co ważne, składy kursują przez siedem dni w tygodniu. Pociąg wyjeżdża z dworca Praga Zahradní Město o godz. 9:21 i zatrzymuje się w Pardubicach, Ołomuńcu i Ostrawie. W Raciborzu melduje się w godz. 14:05-14:07, w Katowicach-Pyrzowicach Lotnisku o 15:45-15:47, a w Warszawie Centralnej w godz. 17:59-18:08.

Podróż z Raciborza do Pragi Zahradni Města kosztuje od 63 zł, pociąg wyjeżdża o 13:13 i na miejscu jest o 18:32. Koszt przejazdu z Raciborza do Warszawy Centralnej wynosi od 49 zł, pociąg wyrusza o godz. 14:10 i dojeżdża na miejsce o 17:59. Sprzedawane są tylko miejscówki, czyli bez miejsc stojących.

Ceny połączeń z pozostałych miast woj. śląskiego: Katowice-Pyrzowice Lotnisko - Warszawa Centralna od 34 zł, Katowice-Pyrzowice - Praga Zahradni Město: 83,79 zł, Gliwice - Praga Zahradni Město od 67 zł, Gliwice - Warszawa Centralna od 44 zł, Tarnowskie Góry - Warszawa Centralna od 39 zł, Tarnowskie Góry - Praga Zahradni Město od 71 zł, Zawiercie - Praga Zahradni Město od 79 zł, Zawiercie - Warszawa Centralna od 29 zł.

Pociąg zatrzymuje się także w Zawierciu i Tarnowskich Górach

W województwie śląskim pociągi zatrzymują jeszcze w Zawierciu i Tarnowskich Górach, a za południową granicą między innymi w Bohuminie. Dodajmy, że czeskie składy kursują również z Krakowa przez Katowice Sądową Dworzec, Katowice Pyrzowice, Ostrawę, Brno do Wiednia.

Jak widać, RegioJet coraz mocniej wchodzi na polski rynek. Czeski przewoźnik pojawił się na polskich torach 18 września tego roku.

Jak przypomina portal Rynek Kolejowy, o godz. 8:49 ze stacji Kraków Główny do Warszawy Wschodniej wyjechał pierwszy pociąg niezależnego przewoźnika z Czech. Już wtedy wiadomo było, że pilotażowe połączenia zostaną zdecydowanie rozszerzone wraz z coroczną grudniową zmianą rozkładu jazdy na kolei.

Plany czeskiego przewoźnika

Po dobrym starcie RegioJet zapowiada, że w przyszłym roku przejmie nawet 1,5 mln pasażerów.

- Mamy wielkie ambicje. W Polsce w przyszłym roku chcemy przewieźć ponad 1,5 miliona pasażerów - powiedział dla Strefy Biznesu właściciel RegioJet, Radim Jančura.

Brak śniegu to nie problem

Ireneusz Stajer
Jastrzębie-Zdrój

Tego w jastrzębskim Jarze Południowym jeszcze nie było. Mieszkańcy zdecydowali, że chcą, aby pojawiły się tam dwie zjeżdżalnie saneczkowe. I tak się właśnie stało.

FOT. UM JASTRZĘBIE

W Jastrzębskim Jarze Południowym pojawiły się dwie zjeżdżalnie saneczkowe

W Jastrzębiu-Zdroju zakończono realizację zadania „Całoroczny zjazd na sankach w Jarze Południowym". Inwestycja została zrealizowana na terenie Jaru Południowego i stworzyła nową przestrzeń rekreacyjną, przystosowaną do całorocznego użytkowania. Zadanie zostało wykonane w ramach jastrzębskiego budżetu obywatelskiego. Prace wstępne polegały na przygotowaniu terenu pod lokalizację zjeżdżalni i demontażu nawierzchni z kostki betonowej.

W tym miejscu powstał trawnik. Przebudowano kabel oświetleniowy, który kolidował z inwestycją. Zakres robót obejmował zakup, dostawę i montaż dwóch całorocznych zjeżdżalni, wykonanie nawierzchni bezpiecznych w obrębie wejścia oraz stref zjazdów, a także montaż barierek drogowych przy istniejącym parkingu. Całość uzupełniono o elementy zwiększające bezpieczeństwo użytkowników. Łączny koszt to 226 035,68 zł brutto.

Jacek Albrecht został nowym prezesem JSW Koks

Arkadiusz Biernat
a.biernat@dz.com.pl

Jacek Albrecht został pełniącym obowiązki prezesa JSW Koks. To nie jedyna zmiana w grupie kapitałowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

FOT. JSW KOKS

Jacek Albrecht, p.o. prezesa JSW Koks

Rada Nadzorcza JSW KOKS powierzyła Jackowi Albrechtowi, członkowi zarządu ds. inwestycji i rozwoju, pełnienie obowiązków Prezesa Zarządu JSW KOKS w okresie od 16 grudnia 2025 r. do dnia powołania prezesa zarządu. W tym czasie Jacek Albrecht będzie nadal pełnił funkcję członka zarządu ds. inwestycji i rozwoju.

Jacek Albrecht przez całe swoje życie zawodowe związany jest z sektorem górniczym, jego doświadczenie zdobyte na różnych szczeblach zarządzania w branży wydobywczej i przetwórczej przekłada się na głębokie zrozumienie specyfiki sektora oraz wzywań, przed jakimi stoi współczesne górnictwo i przemysł koksowniczy. Jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera górnika.

Ukończył studia doktoranckie w dyscyplinie inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka w Głównym Instytucie Górnictwa w Katowicach oraz studia podyplomowe w zakresie zarządzania projektami w przedsiębiorstwie na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej. Jest absolwentem studiów Master of Business Administration (partner: EY) Akademii WSB.

Przypomnijmy, kilka dni temu z funkcji prezesa tej spółki zrezygnował Jerzy Woliński.

Zmiany są również w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. W środę (17 grudnia) poinformowano w komunikacie, że Andrzej Karbownik został powołany do rady nadzorczej JSW.

AKCJA CHARYTATYWNA 0211436231

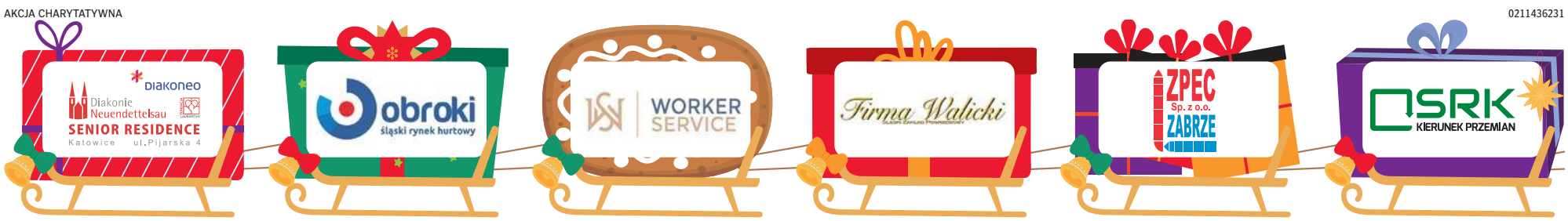

eprasa.pl 6a85268645

W szpitalu w Zawierciu pojawią się duże zmiany

Piotr Sobierajski
Zawiercie

Dzięki unijnemu oraz państwowemu dofinansowaniu, Szpital Powiatowy w Zawierciu przebuduje strefę wejścia, zakupi nowy sprzęt medyczny i przeszkoli personel.

„Poprawa dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu poprzez wdrożenie wybranych wymagań określonych w Standardzie Dostępności AOS". To pełna nazwa projektu w ramach którego zaplanowano szereg inwestycji infrastrukturalnych, zakupów sprzętu oraz przedsięwzięć podnoszących kompetencje personelu.

FOT. MAT. SZPITALA

Szpital w Zawierciu planuje wiele zmian, które ułatwią pacjentom dostęp do badań i pomocy w lecznicy

Przebudowa strefy wejścia i poczekalni

Lecznica planuje przebudowę strefy dojścia z miejsc parkingowych do budynku przychodni przy ul. Powstańców Śląskich 8. Utworzenie trzech miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami. Wykonanie pochylni zewnętrznej przy wejściu do przychodni oraz przebudowę schodów zewnętrznych zgodnie ze standardami dostępności AOS.

Zmodernizowana zostanie strefa wejścia, zamontowane automatycznie rozsuwane drzwi.

Szpital kupi wyposażenie ułatwiające obsługę pacjentów ze szczególnymi potrzebami. To ławki do poczekalni, kozetki, fotel do pobrań z regulacją wysokości, sprzęt komputerowy typu all-in-one.

Nowy sprzęt medyczny

Projekt umożliwi także zakup nowoczesnego sprzętu medycznego: aparatu USG mobilnego, skanera żył, aparatu USG do poradni okulistycznej, foteli urologicznych z regulowaną wysokością. Kupione będą także pętle indukcyjne, zapewniające dostępność dla osób z dysfunkcją słuchu.

Szkolenia dla personelu

W planach są szkolenia dla personelu z zakresu kompetencji cyfrowych, komunikacji oraz obsługi pacjentów ze szczególnymi potrzebami.

- Dzięki realizacji projektu pacjenci ze szczególnymi potrzebami będą mogli łatwiej i bezpieczniej dostać się do budynku przychodni oraz poruszać się po jego przestrzeni, skorzystają z gabinetów wyposażonych w nowoczesny, bardziej dostępny sprzęt oraz otrzymają wsparcie od personelu przeszkolonego w zakresie komunikacji i obsługi zgodnej ze standardami dostępności - informuje zawierciański szpital.

Łączna wartość kosztów przedsięwzięcia to ponad 848 tys. zł. Na realizację inwestycji szpital otrzymał około 700 tys. zł z funduszy europejskich oraz ponad 148 tys. zł z budżetu państwa.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W BĘDZINIE

W ZSOiT w Czeladzi powstała wirtualna strzelnica

Nowoczesną strzelnicą otwarto... w szkole

Piotr Sobierajski
Czeladź

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Czeladzi powstała nowoczesna, wirtualna strzelnica. Teraz szkolenie będzie jeszcze bardziej atrakcyjne.

To ważny krok w kierunku unowocześniania edukacji obronnej i rozwijania kompetencji strzeleckich młodzieży. Powiat będziński pozyskał na realizację tego przedsięwzięcia 161 tysięcy 160 złotych w ramach konkursu „Strzelnica w powiecie 2025", ogłoszonego przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 204 tysiące złotych z czego 42 tysiące 840 złotych to wkład własny powiatu.

Sala, w której mieści się strzelnica, przeszła gruntowny remont.

Została wyposażona w kompletny, multimedialny, przenośny system szkolno-treningowy, zasilany z sieci 230V i oparty na rozwiązaniach wykorzystywanych w systemach wojskowych.

Dzięki tej ogromnej inwestycji obecni i przyszli uczniowie zyskali dostęp do bezpiecznego, nowoczesnego i bardzo efektywnego narzędzia do nauki i treningu strzeleckiego.

REKLAMA 0011449875

eprasa.pl 6a85268645

KONFLIKT STULETNIE DRZEWA WYCINANE. MIESZKAŃCY PROTESTUJĄ, A NADLEŚNICTWO NIE WIDZI PROBLEMU

Protest w sprawie wycinki drzew

Jacek Drost
Jaworze

O natychmiastowe wstrzymanie wycinki drzew w Dolinie Jasionki w Jaworzu zaapelowały do Nadleśnictwa Ustroń organizacje społeczne.

FOT. LAS WOKÓŁ MIAST

Społecznicy są zaniepokojeni wycinką drzew prowadzoną w lasach w Jaworzu Nałężu. Apelują o jej natychmiastowe wstrzymanie

- W Jaworzu Nałężu koło Bielska-Białej rozpoczęła się wycinka lasu o wyjątkowej wartości przyrodniczej, zlokalizowanego w Dolinie Jasionki, na północno-wschodnich zboczach Czupla w Beskidzie Śląskim - informuje Jacek Zachara z inicjatywy Las Wokół Miast. Dodaje, że chodzi o obszar położony w sąsiedztwie górskiego odcinka Szlaku Harcerskiego na Błatnią.

Społecznicy podkreślają, że obszar ten został wcześniej zidentyfikowany jako potencjalny starolas - jeden z najcenniejszych typów lasów, charakteryzujący się wysoką bioróżnorodnością, obecnością starych drzew i naturalną strukturą ekosystemu. Jego status miał zostać zweryfikowany do końca 2026 r. Tymczasem obecna wycinka prowadzi do usuwania okazałych, ponadstuletnich buków, co - zdaniem ekspertów - może doprowadzić do trwałej utraty wartości przyrodniczych tego obszaru jeszcze przed zakończeniem procesu weryfikacji.

- Działania te wywołują sprzeciw mieszkańców oraz organizacji ekologicznych, szczególnie że odbywają się w trakcie ogólnokrajowych prac nad wprowadzeniem ochrony starolasów. W styczniu 2025 roku Ministerstwo Klimatu i Środowiska rozpoczęło wdrażanie tego procesu, zakładając objęcie ochroną co najmniej 1 procent powierzchni lasów do 2026 roku i 2 procent do 2027 roku - dodaje Jacek Zachara.

Zdaniem organizacji społecznych, polecenie dotyczące terenowej weryfikacji starolasów w praktyce prowadzi do paradoksalnej sytuacji, w której „weryfikacja" odbywa się poprzez wycinkę drzew, zanim zakończy się ocena ich wartości przyrodniczej. Skutkiem są dalsze straty unikalnych drzewostanów.

Według aktywistów, systemowy charakter problemu dokumentują raporty Natural Forest Foundation, przygotowywane w ramach projektu „Monitoring procesów ochrony lasów w Polsce", realizowanego we współpracy z lokalnymi inicjatywami, m.in. Inicjatywą Las Wokół Miast w rejonie Bielska-Białej. Analizy wskazują na nieskuteczne wdrażanie krajowych i unijnych polityk leśnych, dominację interesów gospodarczych oraz narastające konflikty społeczne wokół gospodarki leśnej.

- Eksperci podkreślają, że starolasy są zasobem nieodnawialnym w skali życia człowieka. Ich utrata oznacza nieodwracalne szkody dla bioróżnorodności, klimatu oraz jakości życia lokalnych społeczności - zwracają uwagę społecznicy.

Dlatego zaapelowali o natychmiastowe wstrzymanie wycinki w Dolinie Jasionki oraz o zapewnienie realnej ochrony starolasów do czasu zakończenia ich pełnej, rzetelnej weryfikacji.

- Przede wszystkim należy jasno podkreślić, że opisywany teren nie jest starolasem ani nie znajduje się na liście potencjalnych starolasów, które zostały przekazane Lasom Państwowym przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Instytut Ochrony Środowiska. Oznacza to, że obszar ten nie został objęty procedurą zabezpieczenia, która wstrzymuje prace leśne do czasu podjęcia decyzji o ewentualnej ochronie - wyjaśnia Wiktor Naturski z Nadleśnictwa Ustroń.

Leśnik twierdzi, że mapa na podstawie której Inicjatywa Las Wokół Miast określiła fragment lasu jako starolas opiera się o dane z 2023 r., które nie uwzględniają ustaleń i wytycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Dodaje, że od początku 2025 r. nadleśnictwa, w uzgodnieniu z ministerstwem klimatu, opracowały listę proponowanych starolasów. A las, o którym mówią społecznicy, nie spełniał kryteriów starolasów.

- Wszystkie wydzielenia, które w Nadleśnictwie Ustroń zostały zakwalifikowane jako potencjalne starolasy są objęte zakazem wycinki i są w trakcie weryfikacji zgodnie z poleceniem i metodyką MKiŚ - zapewnia Wiktor Naturski.

Radni podejmą decyzję w sprawie targowiska na Zawodziu

Piotr Ciastek
Częstochowa

Dzisiaj, 18 grudnia, radni Częstochowy zdecydują o przedłużeniu przez miasto umowy dzierżawy terenu, na którym od lat odbywają się targi i giełda staroci.

Podczas czwartkowej sesji Rady Miasta Częstochowy radni zajmą się projektem uchwały dotyczącym przyszłości targowiska na Zawodziu. Chodzi o wyrażenie zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości należącej do gminy, położonej przy ul. Rynek Prezydenta RP Gabriela Narutowicza. To właśnie tam, na działce o powierzchni blisko 1,93 hektara, funkcjonuje miejskie targowisko.

Bez zgody rady prezydent miasta nie może podpisać nowej umowy. Obowiązująca dzierżawa, zawarta na trzy lata, wygasa z końcem 2025 roku. Dotychczasowy dzierżawca wystąpił z wnioskiem o jej kontynuację na ten sam cel. Rynek na Zawodziu, bo tak mówią o nim mieszkańcy, powstał w latach 30. XX wieku, kiedy to dotychczasowe targowisko, funkcjonujące na dzisiejszym placu Daszyńskiego, zostało zlikwidowane i przeniesione na drugą stronę rzeki Warty. Targi odbywają się tam dwa razy w tygodniu - we wtorki i piątki. Raz w miesiącu na terenie rynku organizowana jest „Giełda Staroci". Dodatkowo część terenu udostępniana jest rolnikom, którzy prowadzą handel w piątki i soboty.

Nowa umowa, jeśli radni wyrażą na nią zgodę, miałaby zostać zawarta na 2 lata i obejmować ten sam zakres działalności. Nieruchomość, której dotyczy projekt uchwały, to działka nr 53/14 w obrębie 146.

Choć nieruchomość stanowi własność miasta, prezydent nie ma swobody w zawieraniu kolejnych umów dzierżawy w takim przypadku. Zgodnie z obowiązującymi zasadami gospodarowania nieruchomościami miasta, każda kolejna umowa na ten sam cel wymaga zgody rady miasta. W uzasadnieniu projektu uchwały podkreślono, że teren nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta wskazuje jednak, że działka znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem U - tereny zabudowy usługowej. To pozwala na dalsze wykorzystywanie jej jako targowiska.

Co zrobić, gdy pacjent grozi lekarzowi nożem? W bielskim szpitalu już to wiedzą

Jacek Drost
Bielsko-Biała

Blisko 200 pracowników Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej wzięło udział w szkoleniach z zakresu samoobrony i reagowania w sytuacjach kryzysowych w ich w miejscu pracy.

Szkolenie w bielskim „Pediatryku" to reakcja na powtarzające się informacje o atakach na pracowników ochrony zdrowia w różnych rejonach kraju oraz zdarzające się także w tej placówce medycznej przypadki agresji na przykład ze strony nastoletnich pacjentów, którzy trafiają do szpitala będąc pod wpływem substancji psychoaktywnych.

Jak poinformował Sławomir Horowski, pełnomocnik ds. promocji i PR szpitala, na przełomie listopada i grudnia prawie 200 pracowników dziecięcej placówki medycznej wzięło udział w całodniowych szkoleniach zatytułowanych „Bezpieczna komunikacja i samoobrona w sytuacjach kryzysowych z elementami radzenia sobie z agresją i stresem dla pracowników szpitala".

Szpital uzyskał na ten cel znaczące dofinansowanie z Krajowego Funduszu Szkoleniowego udzielone przez Powiatowy Urząd Pracy w Bielsku-Białej.

- Podczas zajęć między innymi mówiono o prawnych podstawach samoobrony, o rozpoznawaniu sytuacji zagrożenia, ludzkich reakcjach na nią i sposobach radzenia sobie ze stresem, który powoduje, o sposobach obrony pozawerbalnej takich jak wyraz twarzy, kontakt wzrokowy, postawa i ruchy ciała czy odległość od napastnika, o podstawowych zachowaniach w razie napadu oraz o podejmowaniu interwencji wobec osób będących pod wpływem środków psychoaktywnych oraz osób z zaburzeniami psychicznymi. Przeprowadzone szkolenia nie ograniczały się jedynie do teoretycznych wykładów - wyjaśnia Sławomir Horowski.

Były bowiem także ćwiczenia praktyczne polegające na uczeniu się właściwych reakcji na zaczepki czy inne, rodzące zagrożenie zachowania, zaznajamianiu się ze sposobami radzenia sobie w sytuacjach naruszenia przestrzeni osobistej czy poznawaniu takich elementów samoobrony jak uniki czy postawa walki.

AKCJA CHARYTATYWNA 0311443318

eprasa.pl 6a85268645

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKO BANKU POLSKIEGO

0011452672

PKO Bank Polski: Budujemy bank marzeń, jesteśmy blisko klientów

Ponad 1,1 tys. oddziałów i agencji na terenie Polski świadczą o sile PKO Banku Polskiego i dążeniu do pogłębiania relacji z klientami. Jako lider sektora bankowego w dobie cyfryzacji bank pamięta o tym, jak mimo to ważny jest osobisty kontakt z doradcą.

Tylko w samym regionie katowickim PKO Bank Polski ma sieć 129 placówek, w tym 104 oddziały i 25 agencji. Inwestuje w ich unowocześnienie, by razem z profesjonalną obsługą zaproponować klientom przestrzeń edukacyjną, strefy spotkań i urządzenia samoobsługowe. Inwestując w nowoczesne oddziały, nie tylko dbamy o komfort i bezpieczeństwo klientów, ale również o rolę placówek jako miejsc spotkań i wsparcia lokalnych społeczności – to element strategii PKO Banku Polskiego w budowaniu odporności społecznej i edukacji finansowej.

W ogólnopolskiej sieci ponad 3 tys. bankomatów (340 w samym regionie katowickim) ponad połowa umożliwia również wpłaty. Te usługi są w większości darmowe dla tych, którzy mają rachunki w PKO Banku Polskim.

– Ponad 1,1 tys. oddziałów i agencji w całej Polsce, w tym 129 placówek w regionie katowickim, to dowód realnej obecności PKO Banku Polskiego blisko klientów. W dobie cyfryzacji konsekwentnie rozwijamy nowoczesne usługi, ale wiemy, że osobisty kontakt z doradcą pozostaje nie do zastąpienia. Inwestując w unowocześnienie oddziałów, tworzymy miejsca nie tylko bezpiecznej i komfortowej obsługi, lecz także spotkań, edukacji finansowej i wsparcia lokalnych społeczności. To fundament naszej przewagi konkurencyjnej i strategii budowania długofalowych relacji oraz zaufania do banku – mówi Jacek Piechota, dyrektor regionu bankowości detalicznej PKO Banku Polskiego w Katowicach.

Już ponad 7,3 mln klientów PKO Banku Polskiego korzysta z kanałów zdalnych – aplikacji mobilnej IKO i serwisu internetowego iPKO. To bezpieczne środowisko cyfrowe. Jeżeli klienci chcą poznać bankowość elektroniczną i potrzebują pomocy przy jej pierwszym uruchomieniu, mogą skorzystać ze wsparcia doradców w oddziałach.

Mają też do dyspozycji całodobową infolinię, a nawet mogą porozmawiać z wirtualną asystentką za pomocą chata na stronie banku.

Spotkania regionalne PKO Banku Polskiego

Ogólnopolska sieć PKO Banku Polskiego obejmuje 881 oddziałów i 232 agencje. Dla ich pracowników oraz pracowników Spółek z Grupy Kapitałowej, we wszystkich regionach bank zorganizował jesienią spotkania, by porozmawiać o osiągnięciach i wyzwaniach na kolejne miesiące. 11 grudnia takie spotkanie odbyło się w regionie katowickim, który obejmuje część województwa śląskiego i opolskiego. W wydarzeniu, które zorganizowano w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach wzięło udział ponad 450 pracowników PKO Banku Polskiego i spółek z Grupy Kapitałowej PKO.

Spotkania są przestrzenią do dyskusji o strategii i tym, jak zadbać o relacje z klientami. Uczestnicy spotkań analizują pozycję banku na rynku, omawiają najważniejsze wnioski i priorytety na kolejny rok. Spotkania są poświęcone także nowym rozwiązaniom, które uproszczą pracę w oddziałach i oszczędzą czas doradców, aby mogli doskonalić się i w efekcie dać jeszcze lepsze wsparcie klientom. Ułatwieniem w ich pracy jest automatyzacja wielu procesów i zadań.

- Regionalne spotkania to niezwykle ważny element budowania wspólnoty i spójności organizacji. Dają przestrzeń do bezpośredniej rozmowy z zespołami, podsumowania osiągnięć oraz omówienia priorytetów i wyzwań na kolejne miesiące. To także czas wymiany doświadczeń, rozmów o strategii, nowych rozwiązaniach usprawniających pracę oddziałów oraz inicjatywach wspierających lokalne społeczności. Właśnie poprzez taki dialog i współpracę wzmacniamy odporność społeczną regionów, rozwijając edukację finansową i partnerstwa lokalne, a jednocześnie skuteczniej realizujemy strategię PKO Banku Polskiego – podkreśla Jacek Piechota.

Stabilne znaczenie oddziałów

Oddziały PKO Banku Polskiego od kilku lat przechodzą istotną transformację technologiczną i organizacyjną – do końca 2027 r. zostanie zmodernizowanych 600 placówek. Wśród nowości wspierających obsługę klientów są m.in.:

- **Tablety dla doradców** – umożliwiają w pełni cyfrową obsługę klienta od prezentacji oferty po elektroniczne podpisanie umowy.
- **Potwierdzanie transakcji w aplikacji mobilnej** - przyspiesza proces i zwiększa bezpieczeństwo.
- **Asysta doradcy w aplikacji** – klient może rozpocząć proces samodzielnie, a w razie potrzeby skorzystać ze wsparcia pracownika oddziału.
- **Stanowiska samoobsługowe** - umożliwiają wykonywanie podstawowych czynności bankowych, np. przelewów, czy sprawdzenia salda.

Te rozwiązania łączą wygodę kanału cyfrowego z wartością bezpośredniego kontaktu z doradcą. To zgodne ze strategią banku, w myśli której to klient jest na pierwszym miejscu, a bank jest blisko niego i stawia na nowoczesne, dostępne i przyjazne środowisko obsługi.

Fundacja PKO Banku Polskiego. Wsparcie projektów w całej Polsce

PKO Bank Polski to największy i najstarszy polski bank. A największy polski bank ma największe zobowiązania – nie tylko wobec akcjonariuszy, ale także społeczeństwa.

PKO Bank Polski to jedna z nielicznych instytucji w kraju, która jest obecna w całej Polsce, w każdym powiecie Oddziały to nie tylko punkt obsługi i sprzedaży, ale są też centrami koordynacji lokalnej pomocy.

We współpracy z lokalnymi społecznościami bank wspiera jego fundacja – Fundacja PKO Banku Polskiego, budując programy społeczne i rozwijając sektor pozarządowy. Działa na trzech polach: kompetencje przyszłości, inkluzywny rozwój i odporność społeczna.

Przykładem takich działań są warsztaty „Od zagrożeń do działań", które zorganizowano 11 grudnia w Centrum Organizacji Pozarządowych w Katowicach. Podczas spotkania, w którym uczestniczyło blisko 20 liderów i liderek lokalnych organizacji społecznych, samorządów i instytucji, Fundacja – we współpracy z partnerami – stworzyła przestrzeń do rozmowy o odporności społecznej: wymiany doświadczeń i wiedzy oraz wspólnego wypracowywania scenariuszy działań wzmacniających wspólnoty na wypadek kryzysów. Wypracowane wspólnie wnioski wpłyną na kształt programów grantowych i wsparcia finansowego, które popłynie z fundacji do lokalnych społeczności w 2026 roku.

- Wiele kryzysów, takich jak ubiegłoroczna powódź na południu Polski, pokazały, że odpornego społeczeństwa nie da się zbudować wyłącznie odgórnie, z poziomu władz centralnych. Równie ważna jest praca u podstaw – z lokalnymi społecznościami, instytucjami i liderami. To oni najlepiej wiedzą jakie są największe lokalne wyzwania, potrzeby i zasoby. To od ich współpracy zależy sukces w walce z kryzysami. Stąd pomysł na te warsztaty – nasza Fundacja stara się budować siłę polskiego społeczeństwa, poczynając od jego najmniejszych, ale kluczowych elementów – społeczności lokalnych – mówi Maciej Kuziemski, prezes Fundacji PKO Banku Polskiego.

eprasa.pl 6a85268645

POLSKA *i* ŚWIAT

BADANIA

Przeciętny Polak przeznaczy na tegoroczne święta Bożego Narodzenia średnio 1122 zł - o jedną trzecią mniej niż w ubiegłym roku. Ankietowani deklarowali, że najwięcej wydadzą na prezenty - 447 zł oraz jedzenie - 413 zł. Z badania BIG InfoMonitor wynika również, że 4 proc. ankietowanych w ogóle nie przewiduje wydatków na tegoroczne święta. Największe deklarują osoby powyżej 65. roku życia - średnio 1162 zł.

„Z samym panem prezydentem nie mam problemu, jest problem czasem z jego współpracownikami (...)

Władysła Kosiniak-Kamysz wicepremier, szef MON

KRÓTKO

WARSZAWA

Były szef MON oskarżony

Jak informuje rzecznik Prokuratury Krajowej Przemysław Nowak, 14 grudnia do warszawskiego sądu okręgowego skierowany został akt oskarżenia przeciwko posłowi PiS i byłemu ministrowi obrony narodowej. Antoni Macierewicz „został oskarżony o to, że będąc funkcjonariuszem publicznym - przewodniczącym Podkomisji do Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego oraz członkiem Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego - ujawnił w okresie od 11 kwietnia 2018 r. do dnia 22 maja 2022 r. informacje niejawne o klauzulach 'Ściśle tajne', 'Tajne', 'Poufne' i 'Zastrzeżone' oraz informacje, z którymi zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, poprzez podanie do publicznej wiadomości informacji pochodzących z dokumentów opatrzonych wskazanymi wyżej klauzulami niejawności oraz innych informacji chronionych, dotyczących okoliczności katastrofy samolotu Tu-154 w Smoleńsku w dniu 10 kwietnia 2010 r.". Grozi za to do pięciu lat pozbawienia wolności.

SENAT

Betlejemskie Światełko Pokoju

FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Senat, który w środę rozpoczął posiedzenie, zajął się budżetem na 2026 r. Rozpatrzył też m.in nowele Kodeksu pracy i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Na początku posiedzenia marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska przyjęła od harcerzy Betlejemskie Światło Pokoju.

RADOM

Strzelał, bo był niezadowolony

Jak informuje mazowiecka policja - na ulicy Kieleckiej w Radomiu doszło do dramatycznych scen. - Kierowca mercedesa, niezadowolony z zatrzymania auta przed sygnalizatorem, najpierw trąbił, a następnie oddał strzały w kierunku pojazdu stojącego na czerwonym świetle. Na szczęście kierowca busa iveco nie odniósł obrażeń, ale uszkodzona została szyba i drzwi auta - informuje policja. Policjanci szybko zatrzymali sprawcę w jednym z domów w powiecie szydłowieckim. Wraz z nim, jak informuje policja, zatrzymano jego partnerkę. Podczas przeszukania znaleziono ponad 20 gramów marihuany oraz dwa pistolety pneumatyczne.

- 42-latek z mercedesa usłyszał zarzuty.

Sejm nie odrzucił weta prezydenta ws. ustawy łańcuchowej

Karolina Wrońska
Warszawa

Wczorajsze posiedzenie Sejmu było ostatnim w tym roku. Jednym z punktów jego harmonogramu było głosowanie nad odrzuceniem prezydenckiego weta do tzw. ustawy łańcuchowej.

Wczoraj Sejm podtrzymał weto prezydenta Karola Nawrockiego do tzw. ustawy łańcuchowej. 246 posłów głosowało za wnioskiem o ponowne uchwalenie tej ustawy. Przeciwko było 192 parlamentarzystów. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Większość potrzebna do odrzucenia weta wynosiła 263. Koalicji rządzącej zabrakło więc 17 głosów.

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w środę podczas konferencji prasowej pytany o dalsze plany wobec tzw. ustawy łańcuchowej odpowiedział, że w przypadku braku większości do jego odrzucenia, marszałek przewiduje, że „ta sprawa wróci". Dodał, że będzie to wymagało dyskusji w ramach koalicji.

Polityk Lewicy zauważył, że jedna czwarta posłów głosujących pierwotnie za przyjęciem tej ustawy to członkowie klubu Prawa i Sprawiedliwości.

FOT. REDAKCJA POLSKA PRESS

Nowelizacja zakładała zakaz trzymania psów na uwięzi oraz definiowała kojec jako miejsce poza lokalem mieszkalnym, z którego nieprzywiązany pies nie może samodzielnie się wydostać

– Z takim dystansem i uśmiechem na ustach komentuję wypowiedzi np. pana Marka Suskiego, który mówi, że to jest »zła, lewacka ustawa«. Już abstrahując od łączenia nurtów lewackich ze zwierzętami i z różnymi innymi historiami, to tylko chciałem powiedzieć, że w tych wypowiedziach pan Marek Suski zapomniał powiedzieć, że głosował za tą, według niego, lewacką ustawą – zaznaczył.

Choć w pierwotnym głosowaniu w Sejmie część polityków PiS, w tym sam prezes Jarosław Kaczyński, poparła ustawę, to lider Zjednoczonej Prawicy zapowiedział, że jego ugrupowanie nie zagłosuje za odrzuceniem prezydenckiego weta. We wczorajszym głosowaniu prezes PiS nie wziął udziału.

Czarzasty podkreślił, że koalicja ma „przegadane i przepracowane wszystkie plany A i B" na wypadek nieodrzucenia prezydenckiego weta. Dodał, że przyjmuje formułę, w której informuje opinię publiczną o efektach, a nie o samym przebiegu dyskusji koalicyjnych. Sejm może odrzucić prezydenckie weto większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przypomnijmy, prezydent Karol Nawrocki na początku grudnia zawetował nowelizację ustawy o ochronie zwierząt, tzw. ustawę łańcuchową, która zakładała wprowadzenie zakazu trzymania psów na uwięzi. Podkreślił, że choć intencja wzmocnienia ochrony zwierząt jest słuszna i szlachetna, to – jego zdaniem – przepisy były źle przygotowane, a proponowane w ustawie normy dotyczące kojców całkowicie nierealne do spełnienia.

Nowelizacja zakładała zakaz trzymania psów na uwięzi oraz definiowała kojec jako miejsce poza lokalem mieszkalnym, z którego nieprzywiązany pies nie może samodzielnie się wydostać. Właściciele psów mieliby obowiązek zapewnić kojce utwardzone i w przeważającej części zadaszone, o powierzchni co najmniej 10 mkw. dla psa o masie poniżej 20 kg, 15 mkw. dla psa ważącego od 20 do 30 kg oraz 20 mkw. dla psa o masie powyżej 30 kg. Powierzchnia kojca miała być dodatkowo zwiększana wraz z liczbą przebywających w nim zwierząt.

Jednocześnie do Sejmu trafił prezydencki projekt ustawy, który zakłada zakaz trzymania wszelkich zwierząt domowych na uwięzi, nie zawiera jednak przepisów regulujących kwestię kojców. „Kojce wielkości miejskich kawalerek to absurd, który uderzałby w rolników, hodowców i zwykłe wiejskie gospodarstwa" – ocenił Karol Nawrocki w nagraniu zamieszczonym na profilu Kancelarii Prezydenta na X.

PAP

Samochody spalinowe jednak dozwolone. Jest decyzja KE

Adam Kielar
Bruksela

Komisja Europejska wycofała się z wprowadzania całkowitego zakazu sprzedaży samochodów spalinowych na terytorium Unii Europejskiej. Miał on obowiązywać od 2035 roku. KE zaproponowała nowe rozwiązanie.

Jak poinformowała Komisja Europejska, propozycja zakłada, że od 2035 roku producenci samochodów spalinowych będą musieli ograniczyć emisję CO_2 (dwutlenku węgla) o 90 procent, natomiast pozostałe 10 procent będzie musiało być rekompensowane przez użycie niskowęglowej stali wyprodukowanej w UE lub biopaliw. Według Komisji pozwoli to, by samochody takie jak hybrydy plug-in (czyli łączące silnik elektryczny ze spalinowym), pojazdy z wydłużonym zasięgiem (samochody elektryczne z dodatkowym spalinowym generatorem prądu), hybrydy miękkie (samochody spalinowe wspierane przez niewielki silnik elektryczny) i pojazdy z silnikami spalinowymi wciąż mogły „odgrywać rolę" na rynku motoryzacyjnym Unii Europejskiej. Zgodę na propozycję Komisji muszą jeszcze wydać państwa członkowskie za pośrednictwem Rady Unii Europejskiej, a także Parlament Europejski. Głos w sprawie zabrali polscy europosłowie. „Mamy to!" – napisał Dariusz Joński (KO), dodając do wpisu szczegóły propozycji Komisji Europejskiej. Bardziej krytyczna jest była premier Beata Szydło (PiS). Jej zdaniem proponowane rozwiązania są niewystarczające i dalej szkodliwe dla przemysłu samochodowego. „Radzę się wczytać w propozycję KE, no-we regulacje nadal są zabójcze dla europejskiego przemysłu samochodowego. Tylko całkowi-ta rezygnacja z absurdalnych pomysłów KE może uratować sytuację. Na razie kurs Komisji jest niezmienne taki sam – ku gospodarczej katastrofie całej Unii" – napisała. Szef niemieckiego rządu Friedrich Merz pochwalił KE za wybór „właściwej drogi" i podjęcie pragmatycznej decyzji. Uznał też, że dobrym rozwiązaniem jest pogodzenie celów klimatycznych z „rzeczywistością rynku". Szef włoskiej dyplomacji Antorenio Tajani oznajmił, że w samych tylko Włoszech decyzja KE uratuje 70 tys. miejsc pracy. – Tak dla ochrony środowiska, ale zawsze z zachowa-niem godności ludzi, tych którzy prowadzą przedsiębiorstwa i tworzą miejsca pracy – dodał.

Pałac Elizejski ogłosił, że „pochwala" decyzję KE, a doradca prezydenta Francji Emmanuela Macrona powiedział dziennikarzom, że Paryż docenia „elastyczność" Komisji, któ-ra wzięła pod uwagę również troskę o produkcję samochodów w Europie. Ale tu jedności nie ma, bo francuska ministra transformacji ekologicznej Monique Barbut oświadczyła, że przyjmuje tę „elastyczność z żalem" i zapowiedziała podjęcie walki o to, by decyzja KE nie została zatwierdzona przez kraje Unii. Przedstawiciel organizacji Greenpeace Martin Kaiser ocenił, że KE podjęła decyzję niekorzystną dla klimatu i miejsc pracy w Europie, którym zagrozi import samochodów elektrycznych z Chin.

Koncerny samochodowe Renault i Volkswagen pochwaliły „pragmatyczne stanowisko KE", jednak firma Volvo (przejęta przez chiński koncern w 2010 r.) wydała komunikat, w którym skrytykowała Komisję i podkreśliła, że stworzyła pełną ofertę samochodów elektrycznych w niespełna 10 lat. Reuters przypomina, że decyzja KE jest ustępstwem wobec nacisków Niemiec i Włoch oraz wielkich europejskich producentów samochodów, ale ocenia zarazem, że jest to „największe odejście UE od polityki ekologicznej w ciągu ostatnich pięciu lat". PAP

eprasa.pl 6a85268645

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Czarna legenda Judasza Iskarioty zawędrowała także do średniowiecznej praktyki wymierzania kar – **str. 10**

Kobiety i ich prawa w dawnej Rzeczypospolitej. Na podstawie królewskiego miasta Knyszyna – **str. 11**

W NASTĘPNYM NUMERZE:

„Ten dzień był prawie dniem sądu Bożego...” Pożar Krakowa w 1850 r. uznawany jest za jedno z najtragiczniejszych wydarzeń, jakie dotknęły miasto w XIX stuleciu.

KRÓTKO

W KINACH

Nie zbliżaj się do niego!

Od 26 grudnia w kinach amerykańsko-kanadyjski horror „Bezpieczne miejsce” w reż. Osgooda Perkinsa, na podstawie scenariusza Nicka Leparda. Fabuła jest prosta: romantyczny weekend w odosobnionej chatce zmienia się w koszmar, gdy jedna z bohaterek zostaje sama z czymś, co nigdy nie powinno zostać obudzone. Grają m.in. Tatiana Maslany, Claire Friese, Rossif Sutherland, Birkett Turton i Erin Boyes.
ls

W KSIĘGARNIACH

„I że cię nie opuszczę...”

Na początek stycznia Prószyński i S-ka zapowiada nową powieść K. L. Slater „Mąż i żona” – literacki dowód na to, że małżeńska idylla szybko może przemienić się w horror. Jak pisze autorka, „czasami prawda jest równie niszczycielska jak kłamstwo”. K. L. Slater to brytyjska autorka thrillerów psychologicznych, które od 2016 r. regularnie podbijają światowe listy bestsellerów. Kilkanaście jej powieści ukazało się także po polsku.
bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Johnie Dalym!

Zbliża się rocznica śmierci Carrolla Johna Daly’ego (14 września 1889-16 stycznia 1958 r.) – amerykańskiego pisarza powieści kryminalnych, twórcy postaci Race’a Williamsa. Daly uchodzi za jednego z pierwszych pisarzy tworzących w nurcie noir, czyli czarnego kryminału. Po raz pierwszy opowiadanie z Williamsem ukazało się w „Black Mask” w 1923 r., wyprzedzając o kilka miesięcy publikację tekstów Dashiella Hammetta z Continental Opem w roli głównej.
mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 187. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskała, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

John Rambo, który ustawiał świat do moralnego pionu

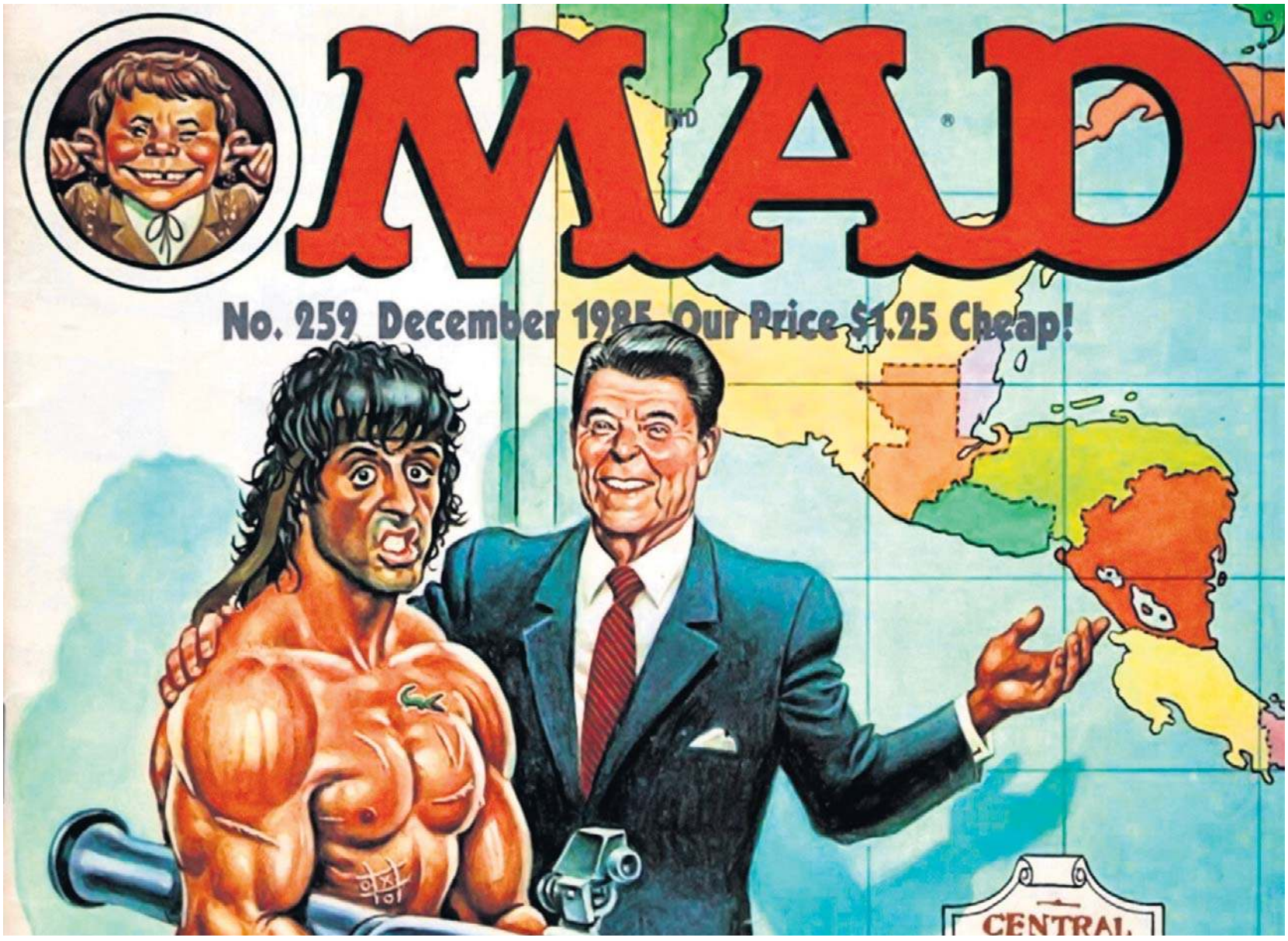

John Rambo i Ronald Reagan na okładce satyrycznego pisma „MAD” z 1985 roku. W listopadzie 1985 r. Reagan spotkał się w Genewie z Michaiłem Gorbaczowem, co było początkiem odprężenia między USA a ZSRR. Rambo, w zamyśle autorów „MAD-a”, był gwarantem przyszłych porozumień

B. Piskała, S. Majerowski
redakcja@polskatimes.pl

„Rambo” wszedł na amerykańskie ekrany 22 października 1982 r. W Anglii premierowała Thatcher, prezydentem USA już drugi rok był Reagan, a w Polsce zdelegalizowano Solidarność.

Film odniósł gigantyczny sukces i właściwie odnosi go do dziś. Niezadowolony był tylko David Morrell, na podstawie książki którego stworzono scenariusz. Morrell napisał bowiem powieść ostro antywojenną, z zupełnie innym zakończeniem. Chcąc nie chcąc, został militarystą, apologiem surwiwalu, maczyzmu i prawicowej wolności.

Stawki były zbyt małe?

Indywidualizm, prawicowość, wolność – owszem. Ale Rambo jako prekursor surwiwalu? Okazuje się, że jak najbardziej, od dziesięcioleci „Pierwsza krew” jest bowiem obecna na listach najlepszych filmów o tematyce surwiwalowej. Ale w latach 80., w czasach zimnej wojny, na ten film patrzono raczej – jak na deklarację światopoglądową, a nie instruktaż przetrwania w lesie.

Tamte czasy potrzebowały twardzieli i producenci z Orion Pictures dali widzom taką właśnie postać. Film wyreżyserował Ted Kotcheff, budżet opiewał na ponad 15 mln dolarów, czyli całkiem sporo, a zdjęcia kręcono w Kanadzie i w Kolumbii Brytyjskiej, bo tam było taniej.

Najwięcej kłopotów było z wyłonieniem odtwórcy Rambo. Rolę odrzucili wszyscy znani ówcześnie aktorzy: od Clinta Eastwooda, Steve’a McQueena, Roberta De Niro, do Paula Newmana. Tłumaczenia ich menedżerów były najróżniejsze: że film promuje przemoc, że sceny brutalności sięgają patologii, że wymowa dzieła jest „antyamerykańska” itd. Al Pacino popisał się ponoć stwierdzeniem, że „nie będzie grał prawicowego szaleńca”. Czyli po raz kolejny aktorzy zademonstrowali tzw. moralną wyższość.

Jednak w 1983 r. w jednym z wywiadów David Morrell szczerze wyznał, że wie z przecieków, że zaproponowano im zbyt małe stawki, co potraktowali jako afront. Potem oczywiście zdementował to, co powiedział, ale najprawdopodobniej w tej plotce tkwiło ziarno prawdy.

Self-made-man

Odmowa kwiatu hollywoodzkiego aktorstwa tylko się „Rambo” przysłużyła. Szybko dogadano się bowiem z Michaelem Sylvestrem Gardenzio Stallone’em, który piął się wytrwale po drabinie sławy, a po „Rockym” i „Nocnym jastrzębiu” był już bardzo rozpoznawalny. Wysoki, umięśniony, odpowiednio gębaty, umiejący boksować (w czerwcu 1982 r. prężył się półnagi na okładce „Time’a” z popularnym wówczas bokserem Gerrym Cooneyem) i żarliwie proamerykański.

Ciąg dalszy na str. 10

eprasa.pl 6a85268645

Dziennik Zachodni
Czwartek, 18.12.2025

Mariusz Grabowski

KOŁYSKA IM. JUDASZA ISKARIOTY

Judasz Iskariota, czarna owca w gronie apostołów, ma od tysięcy lat tak zszarganą opinię, że dołożono do niej nawet nazwę narzędzia tortur. Kołyska jest równie prosta w konstrukcji jak cel, który miała spełniać - maksimum bólu u skazańca. Zachowane egzemplarze mają formę wykonanego z drewna ostrosłupa, którego górny wierzchołek bywał okuty metalem.

„Tortura śpiochów"

Konstrukcję, by była stabilna, ustawiano na trzech drewnianych nogach. Osobę torturowaną podwieszano pod sufitem za pomocą systemu lin. W trakcie tortur ofiarę wielokrotnie gwałtownie opuszczano na ostry wierzchołek kołyski, tak aby zagłębił się on, w zależności od płci osoby torturowanej, w odbyt u mężczyzny lub w kobiecą pochwę. Po wiekach komuniści uprościli tę procedurę jeszcze bardziej - kazali nieszczęśnikom po prostu siadać na nodze od odwróconego stołka.

Tortura z użyciem kołyski była w zamyśle przewidziana do dłuższego stosowania, w sposób uniemożliwiający odpoczynek ofierze. Gdy ból doprowadzał do utraty przytomności, osobę torturowaną cucono, by kontynuować przesłuchanie. Umożliwiało to stosowanie kołyski aż do przyznania się podejrzanego i stanowiło podstawę do określenia jej niekiedy „torturą śpiochów".

Kołyska, czyli „veglia"

Problem w tym, że nikt do końca nie wie, czy kołyska Judasza i związane z nią krwawe opowieści nie są zwykłym historycznym fejkiem. Istnieje bowiem sporo teorii, że wymyślili ją protestanci w XVI w., aby katolików przedstawić jako morderców i psycholi. Stąd np. informacje, że z jej powodu cierpiały głównie zakonnice, które nie dotrzymywały celibatu.

Im dalej od średniowiecza, tym Judaszowych kołysek coraz więcej. Można się na nie natknąć w każdym muzeum zamkowym, na każdej ekspozycji dotyczącej wieków średnich.

W Muzeum Ziemi Lubuskiej można o kołysce dowiedzieć się np. takich oto rewelacji: „Była szeroko rozpowszechniona w krajach niemieckich, skąd zapożyczono nazwę, mimo że swój rodowód urządzenie to wywodzi z Półwyspu Apenińskiego, gdzie było znane jako »Veglia«. Jego autorstwo przypisuje się H. Marsiliemu".

Tylko dwa zdania, a tyle zagadek do rozwiązania.

Tortury za pomocą kołyski Judasza. Rycina przechowana w zbiorach muzeum we Fryburgu Bryzgowijskim

CELE RAMBO SĄ PROSTE: KASOWAĆ WROGÓW ZAGRAŻAJĄCYCH PAŃSTWU

John Rambo, który ustawiał świat do moralnego pionu

Ciąg dalszy ze str. 9

W przypadku wymienionych wcześniej, deklarujących ostentacyjnie swój wydelikacony liberalizm, było to niezwykle ważne.

Czy producenci wiedzieli, decydując się na angaż Stallone'a, że trafią na czuły punkt w pojmowaniu świata przez amerykańskich kinomanów? Prawdopodobnie nie. „Rambo miał być kolejną sensacyjną opowiastką o samotnym herosie, który stawia czoła małomiasteczkowemu systemowi. Owszem, ale do tego doszło coś więcej: mit niezwyciężonego patriotycznego amerykańskiego self-made-mana, zrodzony - ku wściekłości wielkomiejskiej lewicy - za prezydentury Reagana.

Stallone pojawił się otoczeniu aktorów solidnych, choć raczej z drugiej ligi. Co zrozumiałe, bo to on miał skupiać uwagę. Jego dowódcę z Wietnamu zagrał Richard Crenna, zaś szeryfa Brian Dennehy, który żalił się potem, że zrobiono zeń w „Rambo" szwarccharaktera, na widok którego ludzie odwracają się z niechęcią.

Prawica i lewica

Czas na film, zakwalifikowany jako dramat sensacyjny, choć zawiera elementy thrillera politycznego, oraz kryminału z wątkiem socjologicznym. Rzecz pokrótce idzie tak: John J. Rambo, weteran komandos, odziany w wojskowe buciory i kurtkę, przybywa do małego miasteczka w stanie Waszyngton, by odwiedzić Delmara Berry'ego, ostatniego z żyjących przyjaciół z oddziału.

Na miejscu dowiaduje się, że Berry już nie żyje, więc nasz wstrząśnięty bohater wędruje przez amerykańską prowincję, rozpamiętując swoje zmarnowane życie. Przymaszerowuje wreszcie do miasteczka Hope, gdzie ma spięcie z tamtejszym szeryfem Willem Teaslem. Szeryfowi nie podoba się podejrzany brudny powsinoga, wywozi go więc za miasto.

Dla większości komentatorów ten właśnie moment jest kluczowy dla całego filmu: ujawnia konflikt między dwiema koncepcjami prawno-moralnymi, którym hołduje Ameryka - indywidualnej wolności i prawem, które w imię ochrony lokalnej społeczności eliminuje obcych. Niektórzy przekładają to na ideologie polityczne: ów nieograniczony indywidualizm miałby być synonimem libertariańskiej prawicowości, a zamknięty system praw i zakazów skostniałego liberalizmu.

Co ciekawe, są oczywiście tacy, którzy odwracają porządek: Rambo jest dla nich lewicowym wichrzycielem, burzącym ład społeczności żyjącej wedle ustalonych (prawicowych) praw, a szeryf, wyrzucając go z Hope, stoi konsekwentnie na ich straży. Ta dyskusja wciąż jest otwarta i z biegiem lat nabiera nowych odcieni.

Pozostaje demolka

Ale co z Rambo? Aresztowany przez szeryfa dostaje ostry łomot na posterunku, a gdy jeden z policjantów chce go złośliwie ogolić na sucho, pamięć podsuwa Johnowi traumatyczne wspomnienia z tortur w Wietnamie, którym poddali go czerwoni. Rambo w brawurowy sposób ucieka więc z komendy i zaszywa się w lesie. Tam przywdziewa barwy wojenne i jest gotów do rozprawy z nowym

eprasa.pl 6a85268645

Film powstał na kanwie książki Davida Morrella „Rambo: Pierwsza krew" z 1972 r. Rambo popełnia w niej samobójstwo

wrogiem. Ponownie czuje się jak w dżungli.

Potem jest już tylko nawalanka: z gliniarzami i ściągniętą na pomoc Gwardią Narodową. Nawet kiedy do Hope przybywa były dowódca Rambo - płk Samuel Trautman - ten nie chce odpuścić zemsty. Kończy się demolką miasteczka, ranieniem szeryfa i ostatecznie poddaniem się Rambo, choć na honorowych warunkach.

Nie jest wyjaśnione, kto zapłaci za doprowadzenie miasta do ruiny. Ale można się domyślać: skoro Rambo - choćby nawet w glorii bohatera - trafia do pudła, koszty naprawienia szkód, wezwania armii, leczenia szeryfa itd. poniosą mieszkańcy w podatkach. Co dowodzi, że starcie ideologii zawsze ma swoje realne konsekwencje.

Lewicowe analizy

Jako się rzekło, film odniósł wielki sukces, wywołując fale dyskusji, np. o roli państwa w resocjalizacji weteranów wojennych. Zaobserwowano też społeczne echa filmu: liczba ochotników do armii wzrosła, mężczyźni cywile zaczęli nosić wojskowe ciuchy, a każdy nastolatek sprawił sobie komandoski nóż à la Rambo - z ząbkowanym ostrzem i nitką do szycia ran w rękojeści.

Równie wielki sukces film odniósł w demoludach. Na polskie ekrany trafił pod koniec lat 80., kiedy komuna chyliła się już ku upadkowi. Ale i tam propagandziści pisali z uciechą, że „Rambo uosabia ofiarę amerykańskiego imperializmu", która „nie potrafi znaleźć sobie miejsca w konsumpcyjnym społeczeństwie wyzbytym zasad moralnych" (cytat za „Żołnierzem Wolności").

„Rambo - pierwsza krew" był pierwszym z serii filmów o herosie z Wietnamu. Dotąd powstało ich cztery, coraz bardziej wymyślnych i droższych. W „Rambo II" (1985) Stallone szuka zaginionych kolegów w dżungli Indochin, w „Rambo III" (1988) strzela do Ruskich w Afganistanie, w „Johnie Rambo" (2008) robi zadymę w Birmie, a w „Rambo: Ostatnia krew" (2019) wykańcza bandziorów z meksykańskiego kartelu.

Heros z VHS-ów

Kilka lat temu na portalu nowyteatr.pl można było znaleźć zaproszenie na odczyt Tomasza Kolankiewicza „Niechciani - wizerunek obcego w kinie". Jak lewicowa inteligencja postrzega dziś Rambo? Zacytujmy: „Przybysz znikąd - odznaczony Medalem Honoru, najwyższym amerykańskim odznaczeniem wojskowym weteran wojny w Wietnamie, trafia do małej miejscowości Hope (nadzieja) w stanie Waszyngton. Zajadły szeryf robi wszystko, co w jego mocy, żeby przepędzić przybysza. Film Teda Kotcheffa od wielu lat funkcjonuje w Polsce jako jeden z najpopularniejszych filmów ery wypożyczalni VHS-ów. Ceniony głównie za kultową kreację Sylvestra Stallone'a pozostaje jednym z najbardziej niezrozumianych filmów amerykańskiej popkultury. Odczytany na nowo po latach wyrasta na jeden z najgłośniejszych filmów rozliczeniowych na temat wojny w Wietnamie i stosunku Amerykanów do weteranów wracających do kraju".

Z kolei na portalu histmag.org Michał Rogalski pisał: „Zagościł na srebrnym ekranie 22 października 1982 roku. Nie potrzebował wiele czasu, by stać się postacią kultową. W nakręconym zaledwie sześć lat później filmie »Szklana pułapka« grany przez Bruce'a Willisa policjant John McClane samotnie toczy bitwę z kilkunastoosobową grupą uzbrojonych po zęby terrorystów. W jednej ze scen ich przywódca, Niemiec Hans Gruber (w tę postać wciela się Alan Rickman), pyta swojego przeciwnika, czy jest kolejnym Amerykaninem, który naoglądał się filmów i myśli, że jest Rambo. Wyraźne odwołania do postaci niezniszczalnego komandosa znaleźć można też w »Człowieku demolce« z 1993 roku, gdzie w głównej roli występuje... Sylvester Stallone.

POSTAĆ RAMBO POSŁUŻYŁA ZA INSPIRACJĘ DLA INNYCH ZNANYCH FILMÓW AKCJI, M.IN. „STRIKE COMMANDO" (1987 R.) I STRIKE COMMANDO 2" (1988 R.)

Dziś »Rambo« to słowo pękające od nadmiaru wypełniających je znaczeń. To archetyp brawurowego żołnierza, twardziela o nadludzkich możliwościach, zdolnego w pojedynkę pokonać całą armię. Symbolizuje hollywoodzkie kino akcji, w którym krew i wojna pokazywane są często w sposób kiczowaty, dla czystej, bezrefleksyjnej rozrywki. Dla wielu jest także symbolem imperializmu Ameryki, która próbuje poprawiać świat przy użyciu przemocy".

Buñuel i Rambo

Na koniec fragment wywiadu prof. Piotra Kletowskiego dla „Polski Zbrojnej" z 2022 r. „Na czym polega istota filmów o Johnie Rambo? Otóż Rambo żyje tylko wtedy, kiedy walczy. (...) Żywiołem tego komandosa jest więc walka, co pięknie podkreśla slogan reklamowy Rambo II: »To, co dla innych jest piekłem, dla niego jest domem«".

Filmy o Rambo - zwłaszcza „Rambo II" - stały się ikonicznymi dla prezydentury Ronalda Reagana, który nazwał Rambo wzorem amerykańskiego żołnierza i ta ikona - ku utrapieniu władz komunistycznych - zdobyła sympatię i wielką popularność również za żelazną kurtyną. Wymownym tego przykładem jest wypowiedź Franciszka Starowieyskiego. Kiedy tego wielkiego malarza zapytano, jakie filmy ceni, to ten stwierdził, że właściwie kina nie ogląda, prócz Buñuela i filmów z... Johnem Rambo, zwłaszcza drugą część.

Uzasadnił to zdumionemu rozmówcy tym, że w Rambo pierwszy raz zobaczył, jak Sowieci dostają baty od amerykańskiego komandosa, a on jako dziecko przeżył 17 września 1939 roku...

Kultura macho

Na koniec zacytujmy ciekawostkę - fragment rozważań Radosława S. Czarneckiego zatytułowanych „Triumf wzorca macho, czyli Rambo forever", zamieszczonych na stronie sprawynauki.edu.pl. Dobrze oddają liberalne spojrzenie na postać naszego amerykańskiego herosa: „W wyniku eksplozji neokonserwatyzmu i neoliberalizmu wzmaganych leseferyzmem ekonomicznym warstw, którym się powiodło daleko lepiej niż innym członkom społeczeństw Zachodu, odżywać począł stary, wiktoriański podział na »godnych szacunku pracowników i niegodnych szacunku biedaków«, którym się nie powiodło »tylko z ich winy«".

Jak pisze prof. Edward Luttwak, „w latach 80. XX w. powróciła moda i zapotrzebowanie na służące, lokai, sprzątaczki, baby sitter czy kamerdynerów. W czasach powojennego pokoju i prosperity połowy XX wieku były to rzeczy niespotykane, i to za równo z powodów ekonomicznych, jak i przyczyn prestiżowo-socjologicznych.

Hierarchiczność drabiny społecznej i rola poszczególnych jednostek jest dana zgodnie z tradycyjnym opisem świata od Boga Ojca. Tu właśnie leżą podstawowe wartości, według których funkcjonuje naród (macho głównie mówi o narodzie, nie o społeczeństwie, co zbliża go właśnie do Rambo walczącego w imieniu narodu - amerykańskiego - z imperium zła). Mówi przede wszystkim o jednostkach, nie o obywatelach, dla których normą odniesienia są raczej prawa wynikające z tradycji Oświecenia i Rewolucji Francuskiej, a także z doświadczeń demokracji parlamentarnej w Europie. Jednostki utożsamiające się z kulturą machismo - wedle wspomnianego, nieformalnego kodeksu postępowań - odwołują się do tradycji, hierarchii wartości, Boga Ojca i będącego jego depozytariuszem ojca rodziny, podstawowej komórki funkcjonowania społeczeństwa".

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL PODLASKI

Pieczęć Knyszyna na akcie z 1735 roku. W 1568 r. Knyszyn otrzymał prawa miejskie od króla Zygmunta Augusta

O prawach kobiet w XVI-wiecznej Rzeczypospolitej

W tomie „450 lat praw miejskich Knyszyna", zbiorze tekstów z konferencji naukowej, która odbyła się w Knyszynie 20 października 2018 r. (redakcja Krzysztof Bagiński i Ewelina Sadowska-Dubicka), znalazł się także referat „Pozycja prawna kobiety w małym mieście Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku - przykład Knyszyn", wygłoszony przez Łukasza Gołaszewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego.

Czytamy w nim: „Szesnastowieczne wpisy zawarte w księgach sądowych Knyszyna, sporządzone zarówno przed, jak i po 1568 roku, mają zasadniczo lakoniczny charakter (więcej szczegółów podają akta z kolejnego stulecia). Ograniczają się one do przedstawienia przedmiotu sporu, stanowisk stron i decyzji sądu, podanej najczęściej bez uzasadnienia. Często nie dowiadujemy się, jakie środki dowodowe zostały przedstawione przez zainteresowanych i jak ustosunkował się do nich sąd. W rezultacie odtworzenie przebiegu rozprawy, a zwłaszcza przesłanek, które skłoniły urzędników do wydania konkretnego wyroku, nie zawsze jest możliwe. Ponadto nie dysponujemy zbyt wieloma informacjami o działalności zawodowej (zwłaszcza długookresowej) wielu kobiet, acz omówione poniżej źródła wyraźnie wskazują na znaczną aktywność zarobkową kobiet (przykładowo: handlujących w rynku czy trudniących się produkcją alkoholi), co musiało przekładać się na ogólny dochód poszczególnych gospodarstw domowych.

Dla okresu, w którym prawem obowiązującym w Knyszynie było prawo litewskie, dysponujemy serią wpisów z lat 1553-1557. Wówczas kobiety wielokrotnie występowały jako powódki w różnorodnych sprawach cywilnych o charakterze spornym, przede wszystkim o rzeczy zastawione i należne wierzytelności, ale też trafiła się wśród nich jedna sprawa poważniejsza - o prawo własności domu.

Powódka wystąpiła przeciwko mieszczaninowi, zarzucając mu bezprawne władanie domem. Jednakże pozwany, stając razem z żoną, podniósł, że ta legalnie ten dom kupiła, a ponadto sprowadził do sądu sprzedawcę, który potwierdził dokonanie transakcji. W konsekwencji sąd uwolnił ich od sprawy, zobowiązując ewiktora do przedstawienia swych praw do tego domu. Jednocześnie na prośbę powódki sprawa została odroczona o dwa tygodnie. Niestety, zachowane księgi nie informują o finale tej sprawy - być może doszło do ugody między stronami. W aktach knyszyńskich znajdujemy także interesującą sprawę żony, która wystąpiła przeciwko swemu mężowi (naturalnie bez jego asysty) sprzedającemu za 13 kop groszy dom w rynku pewnemu mieszczaninowi, powołując się na przysługujące jej prawo pierwokupu.

W tym przypadku wynikało ono z poniesienia przez interwenientkę określonych kosztów: budynek został nabyty bądź zbudowany także ze środków żony, która następnie łożyła na jego utrzymanie w należytym stanie. Nabywca, uznając zasadność jej stanowiska, wycofał się z umowy, odbierając od męża wpłaconą część należności, a żona została zobowiązana do zapłaty ceny - 13 kop groszy - w ratach".

opr. żar

eprasa.pl 6a85268645

REKLAMA 0011452478

PREZYDENT MIASTA KATOWICE

ogłasza przetarg licytacyjny nieograniczony na ustalenie najemców wolnych garaży stanowiących własność miasta Katowice zarządzanych przez Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach.

Przyjmuje się zasadę, że osoba posiadająca pojazd może zawrzeć umowę najmu tylko na jeden garaż.

Najemca bądź bezumowny użytkownik garażu będącego w zarządzie KZGM bądź właściciel garażu nabytego z zasobu gminnego nie może przystąpić do przetargu na najem garażu.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- posiadanie pojazdu, tj. dysponowanie pojazdem przez osobę uprawnioną, tj. właściciela/współwłaściciela pojazdu bądź osobę korzystającą z pojazdu na podstawie umowy z właścicielem/współwłaścicielami. Pojazd musi mieć ważne badania techniczne,
- wpłacenie wadium na każdy garaż, którego zgłoszenie dotyczy,
- brak zaległych zobowiązań wobec Miasta lub KZGM z tytułu m.in. podatku, najmu, dzierżawy, a w przypadku posiadania zaległych zobowiązań rozłożonych na raty – pod warunkiem udokumentowania spłaty umówionych rat.

2. Wadium w wysokości 300 zł (słownie: trzysta złotych) należy wpłacić w terminie do dnia 16 stycznia 2026 r. na konto: Urząd Miasta Katowice, Wydział Księgowo-Rachunkowy Bank PKO BP S.A. nr 68 1020 2313 0000 3702 0514 9218. Wpłaty można dokonać bez dodatkowych opłat we wszystkich oddziałach PKO BP S.A. (w pobliżu tut. Urzędu znajdują się oddziały PKO BP S.A. położone przy pl. Marii i Lecha Kaczyńskich oraz przy ul. Dworcowej).

3. Oferent przystępujący do przetargu zobowiązany jest do:

3.1. pisemnego zgłoszenia udziału w przetargu, na formularzu „Oświadczenie", w Urzędzie Miasta Katowice przy Rynku 1, w Biurze Obsługi Mieszkańców (stanowiska Wydziału Budynków i Dróg nr 20 oraz nr 21) w terminie do dnia 16 stycznia 2026 r. w godzinach: poniedziałek od 7^{30} do 17^{00}, wtorek, środa od 7^{30} do 15^{30}, czwartek od 7^{30} do 17^{00} i piątek od 7^{30} do 14^{00} wraz z oświadczeniami o:

- zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz warunkami najmu garażu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
- zapoznaniu się ze stanem technicznym garażu,
- nieposiadaniu zaległych zobowiązań wobec Miasta lub KZGM z tytułu m.in. podatku, najmu, dzierżawy,
- posiadaniu pojazdu (dysponowaniu pojazdem przez osobę uprawnioną, tj. właściciela/współwłaściciela pojazdu bądź osobę korzystającą z pojazdu na podstawie umowy z właścicielem/współwłaścicielami),
- nieposiadaniu garażu gminnego (najem, bezumowne korzystanie) lub prawa własności garażu nabytego z zasobu Miasta Katowice.

3.2. udokumentowania wniesienia wadium na każdy garaż, którego dotyczy zgłoszenie oraz przedstawienia w przypadku:

- **osoby fizycznej:**
  - dowodu osobistego lub innego dowodu tożsamości,
- **podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą:**
  - kopii zaświadczenia o numerze identyfikacyjnym REGON,
  - kopii decyzji nadania NIP,
- **osoby prawnej lub innego podmiotu gospodarczego podlegającego rejestracji w KRS:**
  - numeru KRS,
  - kopii zaświadczenia o numerze identyfikacyjnym REGON, o ile nie jest wpisany do KRS,
  - kopii decyzji nadania NIP, o ile nie jest wpisany do KRS,
- **spółki cywilnej:**
  - kopii zaświadczenia o numerze identyfikacyjnym REGON,
  - kopii decyzji nadania NIP,

3.3. udokumentowania posiadania pojazdu dowodem rejestracyjnym z ważnymi badaniami technicznymi, a w przypadku braku miejsca w dowodzie rejestracyjnym na pieczątkę stacji diagnostycznej, należy dołączyć również zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu.

4. Zgłoszenia spełniające wszystkie warunki opisane w niniejszym ogłoszeniu zostaną zakwalifikowane do licytacji wysokości stawki czynszu. Sposób przeprowadzania licytacji określa Regulamin przetargowy stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 1208/2025 Prezydenta Miasta Katowice z dnia 28 listopada 2025 r. w sprawie zasad gospodarowania lokalami użytkowymi - garażami stanowiącymi własność miasta Katowice zarządzanymi przez Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach (do wglądu w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, przy Rynku 1, stanowisko Wydziału Budynków i Dróg nr 20 oraz nr 21).

Licytacja wysokości stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej garażu odbędzie się w dniu 27 stycznia 2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Młyńskiej 4 w sali nr 209.

5. Istotne warunki przetargowe:

5.1 oferenci, którzy wygrali przetarg i uchylili się od zawarcia umowy nie mogą ponownie przystąpić do przetargu na ten sam garaż,
5.2 wadium oferenta, który wygra przetarg zalicza się na poczet przyszłego czynszu,
5.3 wadium przepada, jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy najmu w terminie 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu,
5.4 po zakończeniu przetargu niedopuszczalna jest zmiana oferenta,
5.5 oferent, który wygrał przetarg, przed podpisaniem umowy zobowiązany jest wpłacić kaucję zabezpieczającą należności z tytułu najmu w wysokości trzykrotnej miesięcznej kwoty czynszu (netto) za dany garaż wyłącznie w środkach pieniężnych. Kaucja na uzasadniony wniosek przyszłego najemcy może być rozłożona przez Dyrektora KZGM na nie więcej niż 3 miesięczne raty,
5.6 prace remontowe garażu najemca wykonuje we własnym zakresie i na własny koszt, a poniesione nakłady nie podlegają rozliczeniu,
5.7 zastrzega się brak możliwości zbycia na rzecz najemcy garażu objętego w najem w drodze przetargu przez okres 5 lat od daty zawarcia umowy najmu. Nie dotyczy to przypadku, gdy sprzedaż najmowanego garażu doprowadzi do wyjścia Miasta z własności/współwłasności nieruchomości. Sprzedaż garaży ograniczona jest do nieruchomości, w których wyodrębnienie własności garażu nie spowoduje utworzenia nowej wspólnoty mieszkaniowej z udziałem Miasta,
5.8 do przetargu nie mogą przystąpić osoby/podmioty, które posiadają zaległe zobowiązania wobec Miasta lub KZGM z tytułu m.in. podatku, najmu, dzierżawy,
5.9 w przetargu mogą brać udział podmioty posiadające pojazd, którego parametry umożliwiają jego przechowywanie i bieżącą niezawodową obsługę w garażu będącym przedmiotem oferty, mogące udokumentować fakt posiadania pojazdu dowodem rejestracyjnym z ważnymi badaniami technicznymi, a w przypadku braku miejsca w dowodzie rejestracyjnym na pieczątkę stacji diagnostycznej również zaświadczeniem o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu,
5.10 do przetargu nie zostaną dopuszczeni oferenci, którzy złożyli nieprawdziwe oświadczenia w pisemnym zgłoszeniu udziału w przetargu,
5.11 oferenci, którzy nie wygrali przetargu otrzymują zwrot wadium po upływie 3 dni roboczych od dnia licytacji. Zwrot wadium następuje przelewem na podany w oświadczeniu przez oferenta rachunek bankowy.

6. Z najemcami, którzy dokonywać będą remontu garażu zawiera się umowę najmu zawierającą postanowienia umożliwiające wykonanie robót remontowych. Remont wykonywany jest we własnym zakresie i na własny koszt najemcy. Termin wykonania remontu ustala Dyrektor KZGM. W czasie remontu najemca opłaca czynsz w wysokości 1 zł za m² najmowanej powierzchni oraz opłaty niezależne od wynajmującego.

7. Garaże wystawione do przetargu udostępniane są do oglądania przez Oddziały Eksploatacji Budynków Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach do dnia 16 stycznia 2026 r. w godzinach ich pracy, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu.

8. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Wydział Budynków i Dróg - Referat Lokali Użytkowych i Reklam Urzędu Miasta Katowice - tel. (32) 259 35 27.

9. Ogłoszenie przetargowe wraz z wykazem garaży wystawionych do przetargu, projektem umowy najmu oraz formularzem zawierającym wymagane oświadczenia umieszcza się na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice przy Rynku 1 oraz na stronach internetowych Urzędu Miasta Katowice https://www.katowice.eu/dla-mieszkańca/zamieszkaj-w-katowicach/najem-garaży i https://www.katowice.eu/biznes/wolne-lokale-użytkowe/najem-garaży.

10. Prezydent Miasta Katowice może odstąpić od przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

11. Od czynności związanych z przeprowadzonym przetargiem można się odwołać do Prezydenta Miasta Katowice w terminie 7 dni od dnia zamknięcia przetargu.

KLAUZULA INFORMACYJNA:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, zwane dalej RODO) informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Katowice z siedzibą w Katowicach przy ul. Młyńskiej 4, e-mail: urzad_miasta@katowice.eu.
2. Prezydent Miasta Katowice wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można się skontaktować pisemnie na adres siedziby administratora lub na adres e-mail: iod@katowice.eu.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu umożliwienia udziału w przetargu licytacyjnym nieograniczonym na ustalenie najemców wolnych garaży stanowiących własność Miasta Katowice zarządzanych przez Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach i podjęcia działań mających na celu zawarcie umowy najmu garażu na podstawie art. 6 ust. 1 lit b, c RODO, ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1153) oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071).
4. Dane nie będą przekazywane do państwa trzeciego/organizacji międzynarodowej.
5. Odbiorcami danych osobowych będą Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach oraz podmioty upoważnione na podstawie przepisów prawa.
6. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres 5 lat od końca roku, w którym zakończono i rozliczono umowę najmu.
7. Każdy posiada prawo żądania dostępu do treści swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania.
8. Każdy posiada prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą w Warszawie, gdy uzna, że przetwarzanie dotyczące jego danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych zgodnie z art. 77 RODO.
9. Podanie danych osobowych jest niezbędne do udziału w przetargu licytacyjnym nieograniczonym na ustalenie najemców wolnych garaży stanowiących własność Miasta Katowice zarządzanych przez KZGM w Katowicach. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest brak możliwości udziału w przetargu.
10. Podane dane osobowe nie będą wykorzystywane do zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania, o którym mowa w art. 22 RODO.

eprasa.pl 6a85268645

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 32 420 73 74
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

ŻYWIEC, 49m^2, 2p z bal, 889-306-857

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Autoskup, wszystkie 515274430

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

SPŁACIMY Twoje chwilówki i inne długi, zamienimy na jedną niską ratę, 20 lat doświadczenia 733-556-449

Usługi

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011232402

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

REKLAMA 0011453501

OGŁOSZENIE
Wójt Gminy Mstów
informuje,
że w siedzibie Urzędu Gminy Mstów oraz na stronie internetowej Urzędu został zamieszczony wykaz o przeznaczeniu nieruchomości w miejscowości Mokrzesz do dzierżawy. Ogłoszenie zostało umieszczone na okres 21 dni, tj. od 18 grudnia 2025 r. do 8 stycznia 2026 r. Informacje tel. 34/3284-005 w. 40.

REKLAMA 0011453359

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Katowice
informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 15.12.2025 r. dotyczącego sprzedaży 19 lokali mieszkalnych wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz ich najemców.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00

oraz na stronie internetowej *www.katowice.eu* i w Biuletynie Informacji Publicznej *www.bip.katowice.eu.*

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerami telefonu 32/259 33 56, 32/259 31 76 i 32/259 36 96 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pok. 517.

NA OGŁOSZENIA DROBNE CZEKAMY
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
32/420 73 74

REKLAMA 0011454306

PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Siemianowice Śląskie z przeznaczeniem na dojście do budynku i teren zielony.
Pełna treść wykazów znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.siemianowice.pl

REKLAMA 0011453108

ZARZĄD MIĘDZYZAKŁADOWEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W LUBLIŃCU
przy ul. Niegolewskich 3

Ogłasza przetarg na sprzątanie klatek schodowych w zasobach Spółdzielni. Szczegółowe informacje na temat przetargu znajdują się w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać w biurze Spółdzielni.

Oferty należy składać w terminie do 16-01-2026 r. do godz. 13.00

Dodatkowo informacje tel. (34) 351 36 28

Zarząd M.S.M.

REKLAMA 0011448105

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu:
Prezydent Miasta Sosnowca
ogłasza
pisemny przetarg nieograniczony

na przekazanie w 10-letnią dzierżawę gruntu o powierzchni 847 m^2, położonego w Sosnowcu przy **ul. Szpitalnej,** będącego częścią nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 1288/1, obręb 03 Zagórze, stanowiącej własność Gminy Sosnowiec – z przeznaczeniem na cel społeczno-kulturalny. Na opisanym wyżej terenie posadowiony jest zabytkowy budynek o funkcji mieszkalno-usługowej (Pałac Mieroszewskich, nr rej. A/1128/23), o pow. użytkowej 327,98 m^2.
Teren działki o numerze 1288/1, obręb 03 Zagórze, jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – Uchwała Rady Miasta Sosnowca z dnia 29.08.2024 r. nr 69/V/2024 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Sosnowca dla obszaru Zagórze w rejonie DK nr 94 oraz ulic Sokolskiej i ks. Jerzego Popiełuszki. Zgodnie z jego treścią działka ta znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem **1 UZ** (przeznaczenie podstawowe: teren usług zdrowia i pomocy społecznej, przeznaczenie dopuszczone: teren usług podstawowych).
Stawka wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **2100,00 zł** *(słownie: dwa tysiące sto złotych*). Do zaoferowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującą stawką 23% wynikającą z *ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 775).*
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wykupią specyfikację istotnych warunków przetargu, złożą stosowną ofertę oraz wpłacą wadium w wysokości 210,00 zł we wskazanym terminie.
Otwarcie ofert i część jawna przetargu nastąpi **w dniu 20.02.2026 r. o godz. 9.30 w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20, sala 307, II piętro.**
Ogłoszenie przetargowe zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20, a także opublikowane na stronie internetowej pod adresem: bip.um.sosnowiec.pl w zakładce Nieruchomości/Przetargi oraz na stronie internetowej www.sosnowiec.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, ul. Mościckiego 14, pok. 419, IV piętro, tel. (32) 296 08 46.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

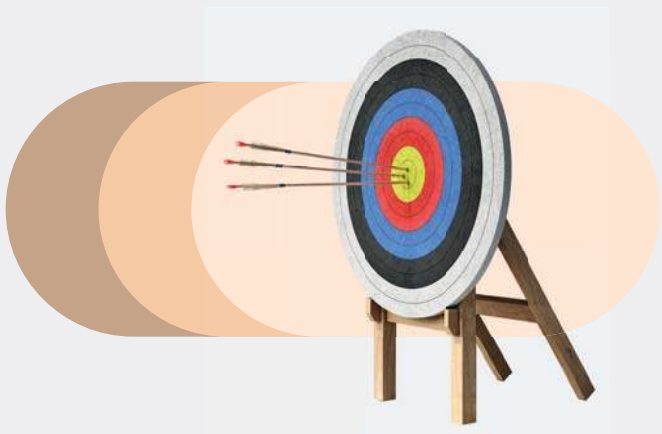

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

Zaakceptowanie swojej fizyczności w takiej formie, jaka ona jest, to nie jest łatwe

Krzysztof Cugowski w Radiu Złote Przeboje Fot. Łukasz Kaczanowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Aleksander Milwiw-Baron czuje radość
Mimo zbliżającego się rozwodu z Sandrą Kubicką, muzyk zespołu Afromental nie traci dobrego nastroju. 13 grudnia obchodził 42. urodziny i z tej okazji wrzucił na Instagram wspólne zdjęcie z żoną i synkiem. „Czuję w sercu wdzięczność, radość i szczęście!" – podpisał fotografię.

Dominika Tajner jest chwiejna
Celebrytka schudła ostatnio aż 40 kg. W efekcie musiała się poddać abdominoplastyce brzucha. To zabieg usuwający nadmiar skóry i tkanki tłuszczowej z tegoż obszaru ciała, często stosowany po znacznej utracie wagi. – Jestem chwiejna, bo jeszcze rany się goją – powiedziała Tajner serwisowi Jastrząb Post.

Joanna Kurowska była świadkową
W weekend Jacek Kopczyński i jego partnerka Agnieszka Kustosz wzięli ślub. Obwieściła to Joanna Kurowska na Instagramie. Aktorka napisała: „Świadkową byłam u Jacka Kopczyńskiego i Agnieszki (teraz już Kopczyńskiej). Lubię, jak się ludzie kochają, a jak do tego się żenią, to serce moje się raduje (...). Pan młody oświadczył się pięknej pannie młodej w moim domu, pod moim starym dębem. Z tego wnoszę, że mam dobrą rękę. Panna młoda w sukni od Doroty Goldpoint wyglądała zjawiskowo".
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Jak przeżyć święta
TVN 7, 20:00
Samotny milioner (Ben Affleck) postanawia wrócić do atmosfery dzieciństwa i tym razem święta, zamiast na egzotycznej wyspie, spędzić z rodziną. Oferuje obcym ludziom 250 tysięcy dolarów w zamian za stworzenie rodzinnych świąt.

Pies
TV Puls, 20:00
Były żołnierz Jason Briggs (Channing Tatum) przemierza kalifornijskie wybrzeże, by pomóc niesfornemu psu, Lulu, dotrzeć na pogrzeb jego właściciela i swojego dawnego towarzysza broni. Podczas tej wyprawy Briggs i Lulu będą musieli nauczyć się ponownie ufać ludziom.

Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł
TVP Historia, 21:10
Wybrzeże, grudzień 1970 r. Stoczniowcy podejmują strajk, domagając się wyższych zarobków. Oddziały wojska i milicji zostają wysłane przeciw strajkującym. Wojsko otwiera ogień do robotników.

Ostatnia wyprawa
TVP 1, 23:10
Opowieść o Wandzie Rutkiewicz, najwybitniejszej polskiej alpinistce. Historia pionierki, która jako pierwsza kobieta zdobyła K2 i jako pierwsza Europejka stanęła na Mount Evereście. Bezkompromisowo wkroczyła w zdominowany przez mężczyzn świat wypraw wysokogórskich, płacząc za swoją ambicję najwyższą cenę.

KRZYŻÓWKA NR 195

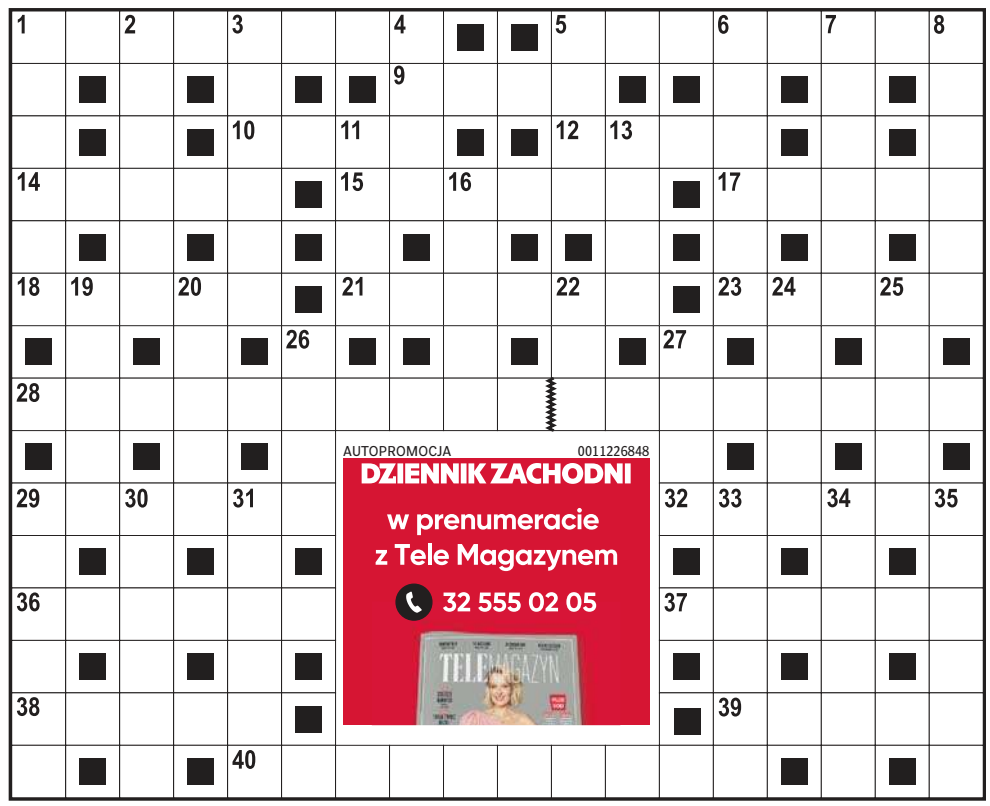
AUTOPROMOCJA 0011226848
DZIENNIK ZACHODNI
w prenumeracie z Tele Magazynem
32 555 02 05

Poziomo:
1) drapieżna ryba słodkowodna,
5) spódnica + żakiet,
9) wytrwałość w dążeniu do celu,
10) niewielki obiekt latający,
12) imię Tokarczuk, noblistki,
14) legat w testamencie,
15) lichy, zniszczony płaszcz,
17) model samochodu z turyńskiej fabryki,
18) najmniejsza porcja energii,
21) przeszkoda na drodze,
23) kubański taniec ludowy,
28) drapieżny ssak z Ameryki Północnej,
29) bystrość umysłu,
32) konkurencja w podnoszeniu ciężarów,
36) gliniana podłoga w chacie,
37) postać z epopei „Pan Tadeusz",
38) … Hannah, aktorka z filmu „Kill Bill",
39) gra podobna do hokeja na lodzie,
40) automatyczna w telefonie.

Pionowo:
1) składany przez żaby,
2) bejsbolówka lub pilotka,
3) Sigrid, autorka powieści „Krystyna, córka Lavransa",
4) kamionka lub tumak,
5) ostrze włóczni lub strzały,
6) grabież opuszczonego mienia,
7) substancja w bombach zapalających,
8) małe państwo w Pirenejach,
11) eksponat w muzealnej gablocie,
13) duchowny buddyjski jak zwierzę,
16) wnosi pozew w procesie cywilnym,
19) Janusz, prowadził teleturniej „Miliard w rozumie",
20) najniższy punkt sfery niebieskiej,
22) drzewo liściaste z żołędziami,
24) powieść Józefa Ignacego Kraszewskiego,
25) instytucje udzielające kredytów,
26) początek dnia, brzask,
27) król Puszczy Białowieskiej,
29) główny uczestnik corridy,
30) pracuje przy wyrębie,
31) zachęta do działania, bodziec,
33) konstrukcja nośna dachu,
34) obszar od 0 do 300 m. n.p.m.,
35) głaz polodowcowy.

ROZWIĄZANIE NR 194

S	K	O	S	■	O	■	G	■	K	O	Ś	B	A	■	N	■	S
■	I	■	K	O	M	E	N	D	A	■	L	■	T	R	A	C	Z
Ż	E	L	E	■	A	■	I	■	M	L	E	K	O	■	U	■	K
■	R	■	C	A	M	P	A	R	I	■	P	■	M	■	S	■	O
S	P	A	Z	M	■	■	D	■	K	R	Y	L	■	S	Z	A	Ł
■	C	■	■	B	O	R	Y	N	A	■	L	■	Z	■	N	■	A
S	E	R	S	O	■	Ó	■	■	Z	■	O	■	A	L	I	A	Ż
Ó	■	Ó	■	N	O	W	Y	M	E	K	S	Y	K	■	K	■	O
J	A	Z	D	A	■							■	O	R	I	O	N
K	■	G	■	■	B							■	L	■	■	P	■
A	N	I	E	L	A							W	E	R	S	A	L
■	A	■	D	■	Ż							I	■	E	■	C	■
G	R	Z	Y	W	A							L	O	K	A	T	A
■	E	■	K	■	N							G	■	I	■	W	■
K	W	I	T	■	T	Ę	C	Z	Ó	W	K	A	■	N	I	O	B

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu, ale nie musisz się spieszyć. Horoskop dzienny wróży, że krótka przerwa pomoże podjąć lepszą decyzję.

Ryby (19.02 - 20.03)
Stabilność daje komfort, lecz drobna zmiana przyniesie zysk. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji w sprawach finansów.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy będą kluczem do sukcesu, więc mów jasno i słuchaj uważnie. Horoskop dzienny na czwartek radzi plotki omijać szerokim łukiem.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą falować, dlatego dbaj o granice. Horoskop dzienny zapowiada, że domowe sprawy przyniosą spokój i ciepłe wsparcie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie na ludziach wywierać wrażenie, ale pamiętaj o współpracy. Horoskop dzienny mówi, że skromność wzmocni twój autorytet.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządkowanie planów da ulgę. Horoskop dzienny na czwartek radzi skupić się na detalach. Unikniesz dzięki temu zbędnych poprawek.

Lew (23.07 - 22.08)
Równowaga w relacjach wymaga szczerości. Horoskop dzienny zapowiada, że mały kompromis otworzy drzwi do zgody i harmonii.

Panna (23.08 - 22.09)
Intensywność uczuć pomoże odkryć prawdę. Działaj dyskretnie, bo horoskop na dziś wyraźnie wróży, że tajemnice mają wagę.

Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm doda ci skrzydeł, jednak sprawdź fakty przed podjęciem decyzji. Horoskop dzienny na czwartek radzi działać rozważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie efekt, jeśli zachowasz elastyczność. Horoskop dzienny zapowiada, że autorytety docenią twoją rzetelność.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowe pomysły zyskają wsparcie, gdy podzielisz się swoją wizją. Horoskop na dziś wróży, że technologia ułatwi komunikację.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość poprowadzi cię do twórczych rozwiązań. Zadbaj o regenerację. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że sporo osiągniesz.

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl

Redaktor naczelny **Marcin Zasada**, Prezes Makroregionu **Aneta Sarga-Burtan**, Marketing **Paweł Biernacki**, Biuro reklamy oddziału **tel. 502499257**

Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec **tel. 32 634 21 00** **redakcja@dz.com.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 6a85268645

Papszun żegna się z Rakowem: Mam poczucie spełnionej misji

Jacek Sroka, Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W dzisiejszym meczu z Omonią Marek Papszun po raz ostatni zasiądzie na ławce częstochowian.**

Piłkarze Rakowa w ostatnim meczu fazy ligowej Ligi Konferencji UEFA dziś o g. 21 zagrają na wyjeździe z Omonią Nikozja.

Raków pewny awansu

Częstochowianie po 5 kolejkach mają na koncie 11 punktów zajmując 3. miejsce w tabeli LK i zapewnili już sobie awans do wiosennych rozgrywek, a na Cyprze zagrają o to, by bezpośrednio awansować do 1/8 finału, co ma zagwarantowane pierwszych osiem drużyn. Omonia na razie plasuje się na 15. pozycji mając w dorobku 8 pkt.

Raków do tej pory nie przegrał w fazie ligowej LK i chciałby zakończyć tę rundę zmagań bez porażki. Spotkanie na Cyprze będzie pożegnaniem z częstochowskim klubem trenera Marka Papszuna, który w trakcie zimowej przerwy w rozgrywkach ma przenieść się do Legii.

- Jestem szczęśliwy, że ten ostatni mecz będzie w europejskich pucharach. Po to wróciłem do Rakowa, żeby drużynę wprowadzić do europejskich pucharów, i tak się stało. Mało tego przełamaliśmy kolejną barierę i Raków po raz pierwszy będzie grał wiosną w pucharach, czego nigdy nie doświadczył, więc mam poczucie spełnionej misji w Częstochowie. Przed nami bardzo ważne spotkanie, decydujące o tym, czy Raków będzie grał wiosną w 1/8 finału, czy w 1/16. Chciałbym pomóc drużynie w tym ostatnim meczu, żebyśmy wspólnie zwyciężyli i zakończyli tę europejską przygodę dużym sukcesem. To będzie nasze 12 spotkanie w tym sezonie w pucharach - mamy osiem zwycięstw, dwa remisy i tylko jedną porażkę. Chcielibyśmy zachować ten korzystny bilans, bo to jest też ważne dla polskiej piłki, żeby te punkty dopisywać i żebyśmy nie musieli przechodzić eliminacji od drugiej czy nawet pierwszej rundy - powiedział trener Papszun.

FOT. LUCYNA NENOW

Trener Marek Papszun chciałby pożegnać się z Rakowem zwycięstwem i zapewnić mu awans do 1/8 Ligi Konferencji

Szkoleniowiec „Medalików" pytany był o to, czy po tym pożegnalnym pojedynku nie zakręci mu się łezka w oku.

- To na pewno będzie wzruszający moment, mam nadzieję, że zakończony happy endem. Musimy zrobić wszystko, żeby wygrać, żebyśmy wszyscy, a przede wszystkim ja, zapamiętali ten mecz pozytywnie i żebyśmy zajęli pierwsze miejsce w Lidze Konferencji, a jest to ciągle możliwe. Czeka nas jednak ciężki mecz, bo Omonia to bardzo dobry zespół, który u siebie zwykle nie przegrywa - dodał trener Rakowa.

Jaga walczy o ósemkę, a Lech o dalszą grę

O awans do 1/8 finału w Holandii powalczy Jagiellonia. Białostoczanie z dorobkiem 8 pkt zajmują obecnie 18. miejsce i również są pewni udziału wiosną w europejskich pucharach. Najbliższa kolejka będzie jednak kluczowa w kontekście walki o miejsce w czołowej ósemce na koniec fazy ligowej. Wyjazdowy mecz z AZ Alkmaar będzie arcyważny dla końcowego układu sił. Zespół prowadzony przez Adriana Siemieńca, który nie wygrał pięciu ostatnich spotkań, licząc wszystkie rozgrywki, stanie przed trudnym wyzwaniem. Holendrzy zajmują obecnie 13. miejsce i również walczą o bezpośredni awans do 1/8 finału LK.

Lech Poznań zgromadził dotąd 7 pkt i zajmuje dopiero 20. miejsce w tabeli. W czwartek „Kolejorz" zagra w Czechach z plasującą się dwie lokaty niżej Sigmą Ołomuniec, która w poprzedniej kolejce sensacyjnie przegrała z gibraltarskim Lincoln Red Imps 1:2 - podobnie jak Lech w październiku. Sigma w ostatnich tygodniach prezentuje się słabo w czeskiej ekstraklasie: przegrała trzy kolejne mecze, nie strzelając żadnego gola.

Przygodę z europejskimi pucharami kończy Legia Warszawa. Stołeczny zespół przeżywa głęboki kryzys sportowy - nie wygrał żadnego z ostatnich jedenastu spotkań, co jest najgorszą serią w historii. W os-tatnim meczu przy Łazienkowskiej z walczącym o awans gibraltarskim Lincoln Red Imps, zespół zagra jednak bez wsparcia kibiców, którzy zapowiedzieli protest po serii rozczarowujących wyników.

Mecze 6. kolejki fazy ligowej z udziałem polskich zespołów zostaną rozegrane równolegle, o godz. 21. Kibice będą mogli śledzić wszystkie spotkania w ramach multiligi w Polsacie Sport 1 lub wybrać jeden z czterech kanałów. Plan transmisji:

- Omonia Nikozja - Raków Częstochowa: Polsat Sport Extra 2;
- Sigma Ołomuniec - Lech Poznań: Polsat Sport Premium 2;
- AZ Alkmaar - Jagiellonia Białystok: Polsat Sport Extra 1;
- Legia Warszawa - Lincoln Red Imps: Polsat Sport Extra 3. ©℗

Czas na podium. Snowboardziści walczą o igrzyska olimpijskie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SNOWBOARD. **Znany kurort narciarski Carezza we włoskich Dolomitach gości najlepszych snowboardzistów, którzy powalczą w kolejnych w tym sezonie zawodach Pucharu Świata.**

Na słynnej trasie Pra di Tori na przełęczy Costalunga zobaczymy m.in. Aleksandrę Król-Walas i Oskara Kwiatkowskiego. Raniutko przystąpią do eliminacji, które - miejmy nadzieję - zakończą się pomyślnie. A forma rośnie...

Przypomnijmy, że w minioną sobotę Ola i Oskar zajęli ósme miejsca w slalomie gigancie równoległym Pucharu Świata w Cortinie d'Ampezzo. W ćwierćfinale Kwiatkowski - mistrz świata w slalomie gigancie z 2023 roku - przegrał z Włochem Edwinem Corattim o zaledwie 0.06 sekundy! Z kolei Król-Walas - dwukrotna brązowa medalistka mistrzostw świata - uległa Austriaczce Sabinie Payer o prawie pół sekundy. Ostatecznie rywalka wygrała całe zawody.

Na inaugurację sezonu 2025/2026 w chińskim Mylin Kwiatkowski był pierwszego dnia ósmy, a kolejnego nie ukończył przejazdu i odpadł w kwalifikacjach. Król-Walas zaczęła od upadku, a w drugich zawodach przegrała rywalizację w 1/8 finału i została sklasyfikowana na 14. miejscu.

Nieco słabiej spisują się pozostali reprezentanci Polski - Maria Bukowska-Chyc, Weronika Dawidek, Olimpia Kwiatkowska, Michał Nowaczyk i Andrzej Gąsienica-Daniel.

Zawody snowboardowe w ramach XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, których gospodarzami będą Mediolan i Cortina d'Ampezzo, odbędą się na stokach w Livigno (w sumie aż jedenaście konkurencji, w tym slalom gigant równoległy - 8 lutego 2026). W snowboardzie alpejskim kwalifikacje olimpijskie może wywalczyć 32 zawodników.
©℗

FOT. PAP/EPA

Na słynnej trasie Pra di Tori na przełęczy Costalunga zobaczymy m.in. Aleksandrę Król-Walas

Ousmane Dembele wybrany najlepszym piłkarzem w kolejnym plebiscycie

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Poznaliśmy laureatów plebiscytu „The Best FIFA Football Awards 2025". Najważniejszą nagrodę, dla najlepszego piłkarza, zgarnął Ousmane Dembele.**

To kolejne wyróżnienie dla francuskiego gracza związanego na co dzień z Paris Saint Germain. Aktualny mistrz kraju i zdobywca europejskiego Pucharu Mistrzów w sezonie 2024-2025 kilka miesięcy wcześniej został w podobny sposób wyróżniony przez „France Football".

Laureat został wyłoniony w głosowaniu, w którym udział wzięli kapitanowie i selekcjonerzy poszczególnych reprezentacji, przedstawiciele mediów, a także kibice. Niemal wszyscy właśnie króla strzelców Ligue 1 z poprzedniego sezonu wskazali jako tego, który powinien otrzymać nagrodę.

Zdarzały się jednak także listy, na których wygrywali Lamine Yamal (druga lokata w plebiscycie), Kylian Mbappe (zajął trzecie miejsce), ale również Vitinha, Nuno Mendes, Cole Palmer, Achraf Hakimi i Pedri. Wszyscy wymienieni (poza Mbappe) znaleźli się w drużynie roku, którą uzupełnili Gianluigi Donnarumma, Willian Pacho, Virgil van Dijk i Jude Bellingham.

Wśród głosujących znaleźli się również śmiałkowie, którzy postawili na Raphinhę, Mohammeda Salaha i Harry'ego Kane'a.

Jeśli chodzi o Polaków - kapitan naszej reprezentacji, Robert Lewandowski, który również był wśród nominowanych, ale nie znalazł uznania w oczach elektorów, postawił na kolegów z drużyny (Yamal, Raphinha, Pedri).

Selekcjoner Jan Urban uznał z kolei, że na wyróżnienie najbardziej zasługuje Kane, a na kolejnych miejscach postawił na Yamala i Vitinhę; z kolei Michał Pol, przedstawiciel polskich mediów, zgodził się z trenerem co do lokat numer dwa i trzy, na szczycie umieścił jednak Dembele.

Nieco większym uznaniem cieszyła się Ewa Pajor, nominowana do nagrody najlepszej piłkarki roku. Właśnie ją wskazały zawodniczki reprezentacji Albanii i Mjanma, a także selekcjoner reprezentacji Argentyny.

Polka znalazła się też po kilkanaście razy na drugim i trzecim miejscu. Zawodniczką roku wybrano przedstawicielkę klubu Polski - Aitanę Bonmati z FC Barcelona .

Wśród nominowanych bramkarzy był z kolei Wojciech Szczęsny, którego na pierwszym miejscu umieścili Lewandowski i Donnarumma. Ten drugi nie miał sobie równych: był wskazywany przez większość głosujących i pewnie sięgnął po nagrodę. Wśród pań wyróżnienie trafiło do Hannah Hampton.

Pozostałe nagrody otrzymali:

Trenerzy roku: Luis Enrique i Sarina Wiegman.

Nagroda im. Ferenca Puskasa: Santiago Montiel i Lizbeth Ovalle.

Nagroda kibiców: fani Zakho SC.

Nagroda Fair Play: Andreas Harlass-Neuking.
©℗

eprasa.pl 6a85268645

SPORT

www.sportowy24.pl

JAROSIK, ŚREDNICKI I ZAWADZKI UHONOROWANI
Na placu Zagłębia na terenie ArcerolMittal Park odsłonięto płyty pamiątkowe trzech wybitnych sportowców z Sosnowca. Piłkarz Andrzej Jarosik to najlepszy strzelec w historii Zagłębia, złoty medalista olimpijski z Monachium (1972). Henryk Średnicki jest jedynym polskim amatorskim mistrzem świata w boksie (1978), uczestnik igrzysk w Montrealu (1976) i Moskwie (1980). Hokeista Janusz Zawadzki to pierwszy sosnowiczanin, który wziął udział w zimowych igrzyskach - Cortina D'Ampezzo (1956). **TOK**

FOT. KARINA TROJOK

WYGRANA ZAWIERCIAN
Aluron CMC Warta Zawiercie wygrał z Volei Renata 3:2 (25:19, 25:27, 25:19, 20:25, 16:14). To był pierwszy mecz zawiercian w Klubowych Mistrzostwach Świata w Brazylii. Środowy mecz z Al-Rayyan po zamknięciu wydania. **TOK**

JSW Jastrzębski Węgiel z przytupem wszedł w ostatni miesiąc roku

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

SIATKÓWKA. **W meczach PlusLigi JSW Jastrzębski Węgiel wygrał z Energą Treflem Gdańsk, a Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa z ZAKSĄ.**

Przed meczem w Jastrzębiu-Zdroju drużyna trenera Andrzeja Kowala miała tyle samo punktów, co Trefl i zajmowała miejsce w tabeli tuż za ekipą z Gdańska. Po wygranej JSW wyprzedził tego rywala, zaliczając czwarte ligowe zwycięstwo w czwartym grudniowym meczu. Jastrzębianie pozostają w grze o czołową szóstkę PlusLigi premiowaną udziałem w Tauron Pucharze Polski.

Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli Łukasz Kaczmarek (17) i Nicolas Szerszeń (15), a MVP meczu został wybrany Benjamin Toniutti.

Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa pozyskał nowego libero, którym jest 21-letni Bartłomiej Ostój. Pod Jasną Górę trafił z drugoligowego Energetyka Poznań. Po rozstaniu z Mateuszem Masłowskim częstochowski zespół miał tylko jednego libero - Bartosza Makosia. Wczoraj Steam Hemarpol wreszcie się przełamał i pokonał ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle 3:1. Częstochowianie opuścili ostatnie miejsce w tabeli. MVP meczu został wybrany Patrik Indra (30 pkt!). ©℗

PLUSLIGA - 12. KOLEJKA

*** JSW Jastrzębski Węgiel - Energa Trefl Gdańsk 3:1 (25:23, 25:18, 23:25, 25:23)**
JSW Brehme, Gierżot, Kaczmarek, Szerszeń, Toniutti, Usowicz , Granieczny (libero) oraz Kufka, Lorenc, Tuaniga, Zaleszczyk.

***Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:1 (25:17, 23:25, 25:23, 25:18)**
Steam Ebadipour, Popiela, Indra, Lipiński , Adamczyk, Kowalski, Makoś (libero) oraz De Cecco, Kiedos, Jeanlys, Ostój (libero).

POZOSTAŁE WYNIKI
PGE GiEK Skra Bełchatów - Ślepsk Malow Suwałki (25:27, 25:14, 25:21, 25:16). Mecz rozegrany awansem (18.11): **Indykpol AZS Olsztyn - Aluron CMC Warta Zawiercie 2:3 (20:25, 25:17, 23:25, 25:22, 10:15).**

1. Bogdanka LUK Lublin	12	27	32-16
2. Aluron CMC Warta	**13**	**27**	**32-17**
3. PGE GIEK Skra Bełchatów	12	27	29-17
4. PGE Projekt Warszawa	11	25	27-11
5. Asseco Resovia Rzeszów	11	23	26-15
6. Indykpol AZS Olsztyn	11	22	27-18
7. JSW Jastrzębski Węgiel	**12**	**21**	**26-20**
8. Energa Trefl Gdańsk	12	18	26-23
9. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	12	16	26-28
10. Barkom Każany Lwów	11	10	18-28
11. Steam Hemarpol Cz-wa	**12**	**8**	**15-33**
12. Cuprum Stilon Gorzów	12	8	15-34
13. Ślepsk Malow Suwałki	12	8	14-32
14. InPost ChKS Chełm	11	6	9-30

Następne mecze (18-23.12)
Czwartek: Barkom Każany Lwów - Asseco Resovia Rzeszów (18.30); **Piątek:** PGE Projekt Warszawa - PGE GiEK Skra Bełchatów (20); **Sobota:** Ślepsk Malow Suwałki - Barkom (12.30), Indykpol AZS Olsztyn - Asseco Resovia (14.45), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - InPost ChKS Chełm (17.30); **Niedziela:** Cuprum Stilon Gorzów - JSW JASTRZĘBSKI WĘGIEL (14.45), STEAM HEMARPOL POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWA - Energa Trefl Gdańsk (17.30); **Wtorek:** ChKS Chełm - AZS Olsztyn (17.30), Bogdanka LUK Lublin - Projekt (20).

FOT. KAMILA ŚWIECA/PLUSLIGA.PL

JSW Jastrzębski Węgiel wygrał z Energą Trefl Gdańsk i nadal liczy się w walce o grę w Tauron Pucharze Polski

Nie wierzę w prywatyzację Górnika

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Rozmowa z Krzysztofem Lewandowskim, który przez 18 lat był wiceprezydentem Zabrza.**

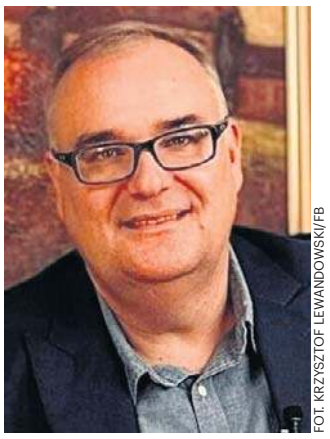
FOT. KRZYSZTOF LEWANDOWSKI/FB

Krzysztof Lewandowski

Jak pan ocenia to, że Lukas Podolski został drugim największym udziałowcem Górnika?
Wszyscy są bardzo podekscytowani tym, że Lukas Podolski przejął akcje Allianza. To raczej jest gest, a nie jakikolwiek przełom w tej sprawie. W trakcie mojej pracy w Urzędzie Miasta prowadziliśmy rozmowy o przejęciu tych akcji. Allianz chciał się ich pozbyć. Uznaliśmy jednak, że jeżeli mamy wolne środki, to lepiej je zainwestować w nową emisję, a nie inwestować w starą. Byliśmy skłonni je przejąć za jakąś symboliczną kwotę i te rozmowy były nawet zaawansowane, ale ostatecznie zostały zerwane. Myślę, że to jest dobra sytuacja, że Allianz ostatecznie wyszedł z klubu i drugim największym akcjonariuszem Górnika został Lukas Podolski, który cały czas jest aktywny w różnych obszarach działalności klubu, przede wszystkim wspierania Akademii Górnika. Trzeba jednak mieć świadomość, że te 8,3 procent akcji to jest pakiet niemający tak naprawdę istotnego wpływu na to, co dzieje się w spółce. To jest gest i musimy poczekać co ten gest w praktyce będzie oznaczał. Czy oznacza on, że teraz Lukas będzie chciał nabyć mniejszy pakiet akcji np. 42 procent, czy też ma on pokazać, że Podolski dalej jest zainteresowany prywatyzacją klubu, a to, że ten proces się nie finalizuje nie jest jego winą.

Wierzy pan, że dojdzie w końcu do prywatyzacji Górnika?
Od początku uważałem, że ona nie będzie zakończona. To bardzo trudny i złożony proces, a ja jestem zdania, że to co się wokół tego dzieje, to jest trochę takie udawanie, choćby z tego powodu, że jeszcze nigdy od wyborów w 2024 roku Rada Miasta Zabrze się tym tematem nie zajęła, więc nawet nie wiemy, czy radni ten pomysł popierają. Jeżeli ktoś by do tego poważnie podchodził, to powinien zacząć przynajmniej od jakiejś uchwały o charakterze intencyjnym, by wiedzieć czy radni to akceptują, bo to przecież oni będą podejmowali ostateczną decyzję. Jaki jest więc sens przeprowadzania całego długotrwałego i kosztownego procesu, jeśli do dziś się nie wydarzyło to od czego należało całą sprawę zacząć? To wszystko pokazuje, że to jest jakaś gra, a cały proces nie zostanie do końca przeprowadzony i to nie dlatego, że ktoś nie chce, ale dlatego, że się boi tego procesu, bo tutaj nie jest trudno o to, żeby postawiono komuś zarzuty, że zachował się w sposób niegospodarny. Po tym co dzieje się wobec samorządowców w Chorzowie tym bardziej wszyscy są zaniepokojeni tym jak to zrobić, żeby ktoś nie uznał, że interes gminy został naruszony w istotny sposób.

Przykłady z innych miast np. Sosnowca pokazują, że sprzedaż klubu sportowego nie jest sprawą łatwą...
My w Zabrzu taką prywatyzację już przeprowadziliśmy. Pierwsza prywatyzacja klubu sportowego w Polsce to była prywatyzacja Górnika i przejęcie pakietu większościowego przez Allianza. Tutaj najważniejszą sprawą jest znaleźć kogoś kto jest gotów wyłożyć na ten cel niemałe pieniądze i podjąć to ryzyko. Rozmawiałem z wieloma bardzo bogatymi ludźmi na temat przejęcia Górnika. Takie rozmowy cały czas się toczyły, a ten proces nie był rozpoczynany m.in. dlatego, że nie pojawiał się nikt kto byłby w stanie w takim procesie uczestniczyć. Moi rozmówcy zwracali uwagę, że są gotowi wyłożyć pieniądze, ale nie chcą być później obrażani przez kibiców. To w piłce nożnej jest ogromnym problemem, że ktoś wykłada swoje środki, ale oczekiwania kibiców są często wyższe niż jego możliwości finansowe i potem on jest postrzegany przez fanów nie jako dobroczyńca klubu tylko wręcz przeciwnie. Mamy przykłady wielu klubów w Polsce, gdzie właściciele, którzy wyłożyli duże pieniądze są później lżeni i obrażani przez kibiców. Tak długo jak sobie nie poradzimy z tymi emocjami tak długo trudno będzie znaleźć w Polsce duży biznes, który będzie chciał zainwestować w piłkę. To się niedawno udało w Lublinie, ale tam klub przez długie lata nie grał w najwyższej klasie rozgrywkowej, więc teraz ludzie cieszą się z czegokolwiek. Natomiast w klubach z dużymi tradycjami oczekiwania są tak duże, że trudno będzie jakiemukolwiek inwestorowi im sprostać.

Lukas Podolski jest najbardziej rozpoznawalnym piłkarzem Górnika. Czy zabrzański klub w pełni wykorzystał potencjał „Poldiego" do swojej promocji?
Wizerunkowo przyjście Lukasa Podolskiego do Górnika bardzo wiele zmieniło. Do klubu przychodzą listy z całego świata z prośbami o jego autograf. Gdy byłem w Tajlandii i powiedziałem taksówkarzowi skąd jestem ten odparł, że Polska to musi być bogata, jeśli przyszedł tam grać Podolski i to była jego jedyna wiedza o naszym kraju. Wartość marketingowa Lukasa jest ogromna. To nie tylko wybitny piłkarz, ale też zawodnik bardzo medialny i dzięki niemu na całym świecie pisze się o polskiej piłce i polskiej lidze, więc ja bym to pytanie postawił nieco inaczej i odpowiedział, że Górnik Zabrze w jakimś zakresie na pewno wykorzystał marketingowo Lukasa Podolskiego, a polska liga z całą pewnością zrobiła to w sposób niedostateczny. ©℗

Gol na sekundę przed końcem dogrywki wyłonił zwycięzcę w Sosnowcu

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

HOKEJ NA LODZIE. **W śląskich derbach Polonia Bytom przegrała z GKS Katowice 3:5.**

Hokeiści Zagłębia po raz drugi pokonali u siebie Unię, choć wczoraj wygrali dopiero po dogrywce.

Sosnowiczanie objęli prowadzenie po bramce Michała Bernackiego w II tercji. Nie mający nic do stracenia goście na 2,5 minuty przed upływem regulaminowego czasu gry wycofali bramkarza i doprowadzili do dogrywki. W niej Joni Piipponen trafił w słupek, a gdy w końcówce oświęcimianie zaryzykowali i znowu wycofali bramkarza w przedostatniej sekundzie dodatkowego czasu gry krążek do pustej bramki posłał Sebastian Brynkus. ©℗

TAURON HOKEJ LIGA - 28. KOL.

*** ECB Zagłębie Sosnowiec - Unia Oświęcim 2:1 po dogrywce (0:0, 1:0, 0:1, dogr. 1:0)** 1:0 Michał Bernacki (36), 1:1 Andreas Soderberg (59), 2:1 Sebastian Brynkus (65).

*** Polonia Bytom - GKS Katowice 3:5 (1:1, 1:3, 1:1)** 0:1 Zack Hoffman (15), 1:1 Miro Lehtimaki (17), 2:1 Mikołaj Kociszewski (23), 2:2 Mateusz Bepierszcz (31), 2:3 Mateusz Michalski (36), 2:4 Grzegorz Pasiut (36), 3:4 Andriej Bujalski (53), 3:5 Jean Dupuy (60).

FOT. KARINA TROJOK

Hokeiści Zagłębia pokonali u siebie Unię Oświęcim

*** JKH GKS Jastrzębie - STS Sanok 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)** 1:0 Daniels Berzins (19), 2:0 Mikołaj Osiadły (31), 2:1 Krzysztof Bukowski (34), 3:1 Mikołaj Osiadły (46), 3:2 Krzysztof Bukowski (60).

*** Comarch Cracovia - Energa Toruń 5:4 (1:1, 4:0 , 0:3)**

1. Zagłębie Sosnowiec	**25**	**52**	**94-58**
2. GKS Katowice	**25**	**52**	**82-56**
3. Unia Oświęcim	25	47	95-60
4. GKS Tychy	**24**	**46**	**92-53**
5. JKH GKS Jastrzębie	**24**	**44**	**73-58**
6. Energa Toruń	26	39	107-90
7. Polonia Bytom	**26**	**35**	**81-72**
8. Comarch Cracovia	24	21	57-101
9. STS Sanok	25	0	31-164

Następna kolejka (19.12). Piątek: POLONIA - JASTRZĘBIE (18), KATOWICE - TYCHY (18.30), Toruń - ZAGŁĘBIE (18.30), Unia - Sanok (18).

eprasa.pl 6a85268645